

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 246 (10 118)

Poznań, czwartek 28 października 1976

Cena 50 gr
● Wyd. AB

Premier Danii w Katowickiem

Przebywający w naszym kraju z oficjalną wizytą premier Danii Anker Joergensen przybył wczoraj w towarzystwie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza do woj. katowickiego.

Duński gość odwiedził tereny budowy Huty „Katowice”, gdzie zaznajomił się z realizacją tej wielkiej inwestycji oraz rolę, jaką niebawem ten największy polski kombinat metalurgiczny zacznie odgrywać w naszej gospodarce narodowej. (PAP)

Nowy etap w rozwoju stosunków między obu państwami

H. Jabłoński zakończył wizytę w Libii

Wspólny komunikat • Podpisanie porozumień o współpracy

Wczoraj przewodniczący Rady Państwa PRL — Henryk Jabłoński zakończył oficjalną wizytę w Arabskiej Republice Libijskiej, którą złożył na zaproszenie Rady Dowództwa Rewolucji ARL. Na zakończenie wizyty przewodniczący Rady Państwa PRL ogłosił wspólny komunikat o rozmowach.

etap. Rozmowy pozwoliły usunąć przeszkody, jakie stały na drodze rozwoju wzajemnych stosunków i nakreślić perspektywy dalszego rozszerzania współpracy.

W godzinach popołudniowych przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński powrócił do kraju. (PAP)

W godzinach porannych w rezydencji przewodniczącego Rady Państwa PRL — Qasr el-Duyuf w obecności H. Jabłońskiego i A. Dżalluda, podpisane zostały porozumienia polsko-libijskie.

Wiceprezes Rady Ministrów PRL — Kazimierz Olszewski i minister przemysłu i bogactw naturalnych ARL — Dżallah Azuz Talhi, podpisali protokół o rozmowach w sprawie współpracy gospodarczej.

Wiceminister spraw zagranicznych PRL — Eugeniusz Kułaga i wiceminister spraw zagranicznych ARL — Ahmed al-Atrash podpisali umowę między rządem PRL a rządem ARL o współpracy kulturalnej i naukowej.

Dyrektor Centralnego Zarządu Lotnictwa Cywilnego PRL — Mieczysław Roman i dyrektor generalny lotnictwa cywilnego Libii — Marai Mohammed Abuzakuk, podpisali umowę między rządem PRL a rządem ARL o regularnej komunikacji lotniczej.

Podczas wizyty przewodniczącego Rady Państwa PRL podpisana została również umowa o współpracy między Polską Agencją Prasową a Arabską Rewolucyjną Agencją Informacyjną ARNA. Umowę podpisali red. naczelny PAP Janusz Roszkowski i dyrektor generalny agencji ARNA — Saad Mudzber.

Po podpisaniu porozumień głoś zabrali wiceprezes Rady Ministrów PRL Kazimierz Olszewski, który stwierdził, że podczas rozmów prowadzonych przez przewodniczącego Rady Państwa PRL oraz tow. rzyszące mu osoby stwierdzono, że stosunki polsko-libijskie od czasu wizyty premiera ARL Dżalluda w Polsce znacznie się rozwinęły. Obecna wizyta otworzyła ich nowy

Obrazy federacji mleczarskiej

Wczoraj w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczęło się seminarium międzynarodowej federacji mleczarskiej, poświęcone problemom oczyszczania ścieków w przemyśle mleczarskim. W obradach biorą udział specjaliści z kilkunastu krajów, którzy przedyskutują najnowsze osiągnięcia z zakresu ochrony środowiska w przemyśle mleczarskim oraz budowy nowoczesnych oczyszczalni ścieków.

Prezydent Francji uda się do SFRJ

Prezydent Francji V. Giscard d'Estaing złoży wizytę oficjalną w Jugosławii w pierwszej dekadzie grudnia na zaproszenie prezydenta SFRJ J. Broza Tito. Wiadomość tę podała agencja Tanjug.

Wyniki referendum na Filipinach

W Manili ogłoszono ostateczne wyniki przeprowadzonego 10 dni temu na Filipinach referendum. Komisja wyborcza zakomunikowała, że 90 procent głosujących opowiedziało się za utrzymaniem wprowadzonego 4 lata temu stanu wyjątkowego, natomiast 87,6 procent ludności udzieliło poparcia dziewięciu proponowanym

Głównym zadaniem podniesienie poziomu życia ludności

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Na Kremlu rozpoczęła się wczoraj sesja Rady Najwyższej ZSRR. W posiedzeniu uczestniczą Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy radzieccy. Tematem obrad jest 5-letni plan rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976—1980 oraz plan i budżet państwowy na rok 1977. Debata parlamentarna toczyć się będzie również nad projektem ustawy o ochronie zabytków historycznych i kulturalnych.

Uczestnicy sesji wybrali 3 nowych zastępców przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, którymi zostali: Paweł Gierasziwili (Gruzja) i Antanas Barkauskas (Litwa). Jak wiadomo, zgodnie z konstytucją radziecką, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ma 15 zastępców, reprezentujących poszczególne republiki związkowe.

Na wspólnym posiedzeniu obu izb parlamentu — Rady Związków i Rady Narodowości — projekt państwowego 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976—1980 oraz planu na rok 1977 przedstawił zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania — Nikołaj Bajbakow. Podkreślił on, że projekt planu, który opracowany został zgodnie z założeniami uchwalonych przez

XXV Zjazd KPZR głównych kierunków rozwoju radzieckiej gospodarki, jest konkretnym wyrazem realizacji polityki ekonomicznej partii oraz odpowiada interesom narodu radzieckiego i rozwoju wszystkich republik związkowych. Mówca oświadczył, że plan zapewnia realizację głównego zadania 5-letki, jakim jest podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego życia ludności w wyniku dynamicznego i proporcjonalnego rozwoju produkcji, zwiększenia jej efektywności, przyspieszenia postępu naukowo-technicznego, wzrostu wydajności pracy oraz wszechstronnej poprawy jakości pracy we wszystkich ogniskach gospodarki narodowej.

A oto główne założenia planu:

— Przyspieszenie postępu naukowo-technicznego i intensyfikacja produkcji we wszystkich dziedzinach zapewnia wzrost dochodu narodowego o 26 procent.

— Globalna produkcja przemysłowa wzrośnie w porównaniu z poprzednim 5-letnim o 36 procent.

— Średnia roczna produkcja rolnictwa wzrośnie o 16 procent przy czym głównym zadaniem pozostaje nadal rozwój produkcji zbóż, których zbiory pod koniec bieżącego 5-letnia powinny wynieść 235 mln ton.

— Przewiduje się, że wydajność pracy w skali całej gospodarki narodowej wzrośnie w bieżącym 5-letniu o 25 procent.

— Realne dochody ludności w okresie 5-letki, w przeliczeniu na 1 mieszkańca, wzrosną o 21 procent. Plan przewiduje, że obroty handlu detalicznego zwiększą się w omawianym okresie o 29 procent.

Dokończenie na str. 2

B. Vogel nowym premierem

Nadrenii - Palatynatu

Nowym premierem Nadrenii-Palatynatu zostanie Bernhard Vogel, dotychczasowy minister oświaty w rządzie tego kraju. Frakcja CDU w Landtagu Moguncji mianowała B. Vogla, który jest przewodniczącym Zarządu Krajowego CDU w Moguncji, na kandydata do urzędu premiera.

Dotychczasowy premier, przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) Kohl, obejmie w Bundestagu urząd szefa frakcji opozycyjnej CDU/CSU. Złoży on urząd premiera na początku grudnia. (PAP)

ChRL

Brak decyzji

w sprawie

tz. radykałów

Prasa chińska nadal relacjonuje przebieg wieców i manifestacji, odbywających się w całym Chinach i popierających wybór Hua Kuo-fenga na przewodniczącego KC KPCh w związku z rozbiorem spisku „antypartyjnej klikki”. Chińskie środki masowego przekazu kładą nacisk na to, że zarówno nominacja Hua Kuo-fenga, jak i akcja przeciwko radykałom były rezultatami osobistych decyzji Mao Tse-tunga.

Władze chińskie wciąż jeszcze nie podjęły decyzji dotyczącej konsekwencji, jakie poniesie czworo aresztowanych przywódców tzw. frakcji radykalnej: Ciang Cing (małżonka Mao), Czang Czun-ciao, Jao Wen, Hung Wen. Decyzja ta ma zapadnąć na plenum KC KPCh, którego termin nie został jednak ogłoszony. (PAP)

Wspólne plenum KW PZPR i WK ZSL

Zadania konińskiego rolnictwa

Zadaniami konińskiego rolnictwa w świetle uchwały IV Plenum KC PZPR w zakresie odbudowy pogłowia zwierząt gospodarskich i racjonalnego wykorzystania ziemi, zajmowało się wczoraj, wspólne plenum KW PZPR i WK ZSL w Koninie. W obradach, którym przewodniczył sekretarz KW PZPR w Koninie Tadeusz Grabski, udział wzięli: zastępca członka Biura Politycznego, minister rolnictwa Kazimierz Barcikowski, wiceprezes NK ZSL, wicepremier Zdzisław Tomal i prezes WK ZSL w Koninie Tomasz Malinowski.

Problematyka ta już po raz drugi w tym roku stanowiła temat obrad wojewódzkich instancji PZPR i ZSL w Koninie. W kwietniu przyjęto program rozwoju konińskiego rolnictwa do roku 1980, zakładając 20-procentowy wzrost produkcji globalnej. Ustala on zadania dla każdej gminy województwa, każdego sektora rolnictwa.

W swym wystąpieniu wojewoda koniński Henryk Kazmierczak określił aktualną sytuację, możliwości i potrzeby konińskiego rolnictwa, stwierdzając m. in., że kluczem do intensyfikacji produkcji jest zwiększenie powierzchni gospodarstw rolnych. Jest ich obecnie 74 000, a średnia powierzchnia wynosi 4,75 hektara. Z tego względu konieczna jest prawidłowa realizacja postanowień o przejęciu w tym pięcioleciu 30 000

hektarów gruntów. W tym roku przyjęto z wykupu lub za rentę ponad 4 000 hektarów ziemi od rolników indywidualnych. Razem z gruntami PFZ zmieniło w tym roku właścicieli 6 300 hektarów.

Wojewoda zwrócił uwagę na niepomyślną tendencję zachodzącą w Konińskim, czego przykładem jest zmniejszenie się powierzchni gruntów rolniczych o 2300 hektarów, zmniejszenie arealu zboża o 1,5 procent, w tym aż o 10 000 hektarów upraw jęczmienia i pszenicy.

Drobnotowarowa gospodarka rolna Konińskiego charakteryzuje się niską odpornością na okresowe trudności. W ubiegłym roku zanotowano w nim spadek pogłowia bydła o 3,2 procent, a trzody chlewnej aż o 21 procent.

Było to spowodowane tak brakiem pasz własnych produkowanych przez rolników, jak i niedostateczną ilością pasz treściwych.

Do nadchodzącej zimy rolnicy przygotowani są lepiej. Zgromadzone więcej pasz własnych, istnieją rezerwy pasz treściwych, co stwarza możliwość szybkiej odbudowy pogłowia zwierząt. Największą uwagę należy poświęcić wzrostowi hodowli i kontraktacji trzody chlewnej, gdyż aktualne tendencje są niezaprawiające.

W dyskusji podkreślano konieczność dalszej poprawy wykorzystania ziemi, sprawnego zagospodarowywania gruntów przejmowanych, umożliwiania zwiększania arealu gospodarstw przez drobnych rolników indywidualnych. Podkreślano współzależność wzrostu produkcji rolniczej i zaopatrzenia wsi w węgiel, nawozy, materiały budowlane.

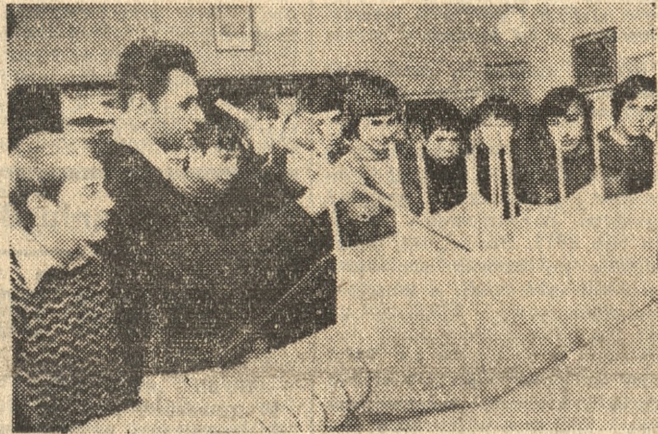
Wspólne plenum KW PZPR i WK ZSL w Koninie przyjęło wczoraj program działania, który jest odbiciem możliwości i potrzeb regionu. Jego realizacja spowoduje przyspieszenie wzrostu towarowości konińskiego rolnictwa i jego modernizację.

Na zakończenie obrad zabrał głos: minister Kazimierz Barcikowski i wicepremier Zdzisław Tomal. Ocenili oni pozytywnie program rozwoju rolnictwa w Konińskim oraz omówili bieżące krajowe problemy rolnictwa.

*

Po południu wiceprezes Rady Ministrów i minister rolnictwa wraz z kierownictwem politycznym i administracyjnym województwa spotkali się w Kościele z przedstawicielami rolników indywidualnych, kobiet prowadzących gospodarstwa rolne i chłopami-robotnikami. Tematem rozmów były aktualne problemy rolnie województwa i kraju. (woj)

Młodzi rybacy



Od 17 lat istnieje w Giżycku szkoła dla rybaków wód śródlądowych. Kształci w tej chwili 40 uczniów. Zajęcia praktyczne odbywają się na wodach jeziora Dejguny. Wychowawcą młodych rybaków jest od początku Józef Łukasiewicz. Większość z jego uczniów wychowanków pracuje w swoim zawodzie na terenie całego kraju. Na zdjęciu: zajęcia w I klasie prowadzi J. Łukasiewicz. Fot. — CAF

Politechnika Krakowska otrzymała imię T. Kościuszki

Wczoraj 30-lecie działalności obchodzili Politechnika Krakowska, która z okazji jubileuszu otrzymała imię Tadeusza Kościuszki. Z tej okazji przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, przesłał list z gratulacjami.

W ciągu 30 lat Politechnika Krakowska, która rozpoczęła działalność jako uczelnia 3-wydziałowa, wykształciła

20 000 absolwentów (studium dziennych i zaocznych).

Podczas uroczystości kilkudziesięciu uczonych i pracowników PK otrzymało odznaczenia państwowe. Orderem Sztandaru Pracy I klasy uhonorowany został prof. Bronisław Kopyciński; Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał prof. Jan Wątorski. (PAP)

przez rząd poprawkom konstytucyjnym.

Zamach na ambasadę Maroka

W gmachu ambasady marokańskiej w Madrycie, eksplodował wczoraj ładunek wybuchowy. W tym samym czasie oddano kilka strzałów na gmach z przejeżdżającego samochodu. Jak informuje hiszpańska agencja prasowa, kilka osób jest rannych.

Krótko

Afera „Lockheeda” w Hiszpanii

W Madrycie poinformowano oficjalnie, że gen. dywizji Luis Rey Rodriguez i pułkownik Carlos Grandal Segade z sił powietrznych Hiszpanii zostali zawieszni w swych funkcjach w związku z podejrzeniami o udział w aferze korupcyjnej wielkiego amerykańskiego koncernu lotniczego „Lockheed”. W sprawie obu wojskowych wszczęto śledztwo.

Wielki pożar w Hamburgu

Wielki pożar w czteropiętrowym domu mieszkalnym, w dzielnicy

Hamburga Simsbuettel spowodował śmierć co najmniej sześciu osób. Policja hamburska podała, że około 20 osób jest rannych. Pożar wybuchł w nocy z wtorku na środę. W domu tym mieszkali nie ma wyłącznie robotnicy tureccy. Straż pożarna nie wyklucza, że wśród zgłoszonych są jeszcze zwłoki ofiar strasznego pożaru.

Katastrofa kolejowa

W pobliżu holenderskiego miasta Goes, doszło wczoraj rano do katastrofy kolejowej, gdy lokalny pociąg osobowy uderzył w stojący na tym samym torze pociąg towarowy. Siedem osób zginęło, wśród nich maszynista pociągu osobowego. Wielu rannych, których dokładna liczba nie jest jeszcze znana, odwieziono do szpitali w Goes i Rotterdamie.

„Mazurek” na Fidżi

Kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz, odbywająca na jachcie „Mazurek” samotny rejs dookoła świata, dotarła 25 bm. do Suva — stolicy archipelagu Fidżi. Po był w tym porcie potrwa około tygodnia — w tym czasie dokona zostanie naprawa przeciekającego zaworu. Następnym etapem rejsu będzie odcinek Suva — Sydney w Australii.

OBRADY ZWIĄZKOWCÓW

W sali Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczął się wczoraj krajowy zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości. 1200-tysięczna rzesza członków tego związku reprezentuje 346 delegatów. Dominującym tematem obrad są sprawy zaopatrzenia rynku i poziomu obsługi ludności omawiane na tle programu rozwoju handlu i usług.

PAP

**ROZSTRZYGNIĘTO KONKURS
NA PIOSENKĘ O KALISZU**

Rozstrzygnięto pierwszy etap konkursu ogłoszonego przez Wydział Kultury Urzędu Miejskiego w Kaliszu na tekst piosenki związanej z miastem nad Prosną. Napłynęło 35 prac, które rozpatrzyła jury pod przewodnictwem dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej w Kaliszu i dyrygenta Kaliskiej Orkiestry Symfonicznej Andrzeja Bujakiewicza.

Za najlepsze teksty przyznano 5 równorzędnych wyróżnień po 1000 zł każde. Otrzymały je: Marek Brymora z Kalisza za tekst pt.: „Piosenka kaliska”. Zbigniew Kosiński z Poznania (nasz kolega redaktorzy) za utwór „Bursztyn”. Halina Spisz z Łodzi za tekst „Kalisz miły grodzie” i Zenon Zawadzki z Koszalina za dwa teksty — „Kaliszanki” oraz „Moje miasto”. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają pamiątkowe albumy Kalisza z dedykacją.

Równocześnie wydział kultury urzędu miejskiego w Kaliszu ogłosił drugi etap konkursu na muzykę do wyróżnionych tekstów z cenami nagród. (par)

**MEDAL IM. SIERPIŃSKIEGO
DLA POLSKIEGO UCZONEGO**

W Uniwersytecie Warszawskim nadano wczoraj Medal im. Sierpińskiego wybitnemu polskiemu matematykowi prof. Karolowi Borsukowi — znanemu na świecie topologowi, twórcy teorii retraktów i teorii kształtu. Od trzech lat w każdą rocznicę urodzin niezwykłego już sławnego polskiego matematyka prof. Wacława Sierpińskiego organizuje się w Uniwersytecie Warszawskim spotkanie, na którym zaproszony uczony przedstawia swoje najnowsze osiągnięcia badawcze i otrzymuje Medal im. Sierpińskiego.

**Państwowa Komisja
Cen informuje**

Państwowa Komisja Cen informuje, że w okresie od 30 października do 3 listopada br. obowiązować będą następujące maksymalne ceny detaliczne chryzantem: kwiatów o 2-4 kwiatach — 50 zł za 1 doniczkę, o 5-7 kwiatach — 70 zł za 1 doniczkę, o 8 kwiatach i powyżej — 90 zł za 1 doniczkę. Chryzantemy drobnokwiatowe — 50 zł za 1 doniczkę.

Ceny te obowiązują jednostki detaliczne handlu uspołecznionego i nieuspołecznionego oraz producentów kwiatów we wszystkich stałych punktach sprzedaży detalicznej, w stoiskach oraz w innych miejscach wyznaczonych do sprzedaży — np. przed cmentarzami.

Właściwe organy kontrolne zapewnią przestrzeganie ustalonych cen maksymalnych. (PAP)

W Lesznie

**Surowe kary za przywłaszczenie
państwowych pieniędzy**

Na 13 lat pozbawienia wolności skazany został wczoraj były kierownik sklepu „Argedu” w Lesznie Leonard Miłaszewski. Przed Sądem Wojewódzkim w Lesznie — z tymczasową siedzibą w Kościele — udowodniono mu sprzeczne niewierzenie ponad półtora miliona złotych. Oskarżony w okresie od 1972 do 1975 roku, systematycznie okradł kasę sklepową z części dziennych utargów. Pieniądze te przeznaczał przede wszystkim na spłacanie długów karciarskich oraz na gry liczbowe.

W ukrywaniu przestępczej działalności pomagali mu dwaj magazynierzy bazy „Argedu” w Lesznie — Antoni Stachowiak i Włodzimierz Woźniak. Przywłaszczyli oni sobie: A. Stachowiak 70 000 złotych, a W. Woźniak 78 000 złotych. Sąd udowodnił także niedopełnienie obowiązków służbowych kierownikowi Działu Sprzętu i Artykułów Elektrotechnicznych.

ROGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane, tylko na północnym zachodzie miejscami wzrost zachmurzenia do dużego z możliwością słabego opadu. Lokalnie mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna od 5 do 10 stopni, tylko na południu kraju od 12 do 18 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych i wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Nentwig.

**Polska za rezolucją o niestosowaniu
siły w stosunkach międzynarodowych**

Wystąpienie S. Trepczyńskiego na forum ONZ

Wiceminister spraw zagranicznych PRL Stanisław Trepczyński wystąpił 26 bm. na forum Komitetu Politycznego XXXI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w dyskusji nad radziecką propozycją zawarcia światowego układu o niestosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych.

Mówca stwierdził, że propozycja radziecka zawarcia światowego układu o niesto-

**Sesja
Rady Najwyższej**

Dokończenie ze str. 1

cent. Zbuduje się domy mieszkalne o łącznej powierzchni 550 mln m kw., dzięki czemu poprawią się warunki mieszkaniowe ponad 50 mln osób.

— Pomyślnie rozwiązane społecznych i gospodarczych zadań 5-letki uzależnione jest od racjonalnego wykorzystania przeznaczonych na inwestycje środków, które, zgodnie z projektem planu, w okresie 1976—1980 wyniosą (w cenach z 1976 r.) 621,4 mld rubli.

— Plan przewiduje pogłębienie udziału ZSRR w międzynarodowym podziale pracy, rozszerzenie współpracy i kooperacji gospodarczej z innymi krajami.

— Plan rozwoju gospodarki narodowej na rok 1977 jest organiczną częścią składową dziesięcioletniej 5-letki. Przewiduje on m. in. — w porównaniu z 1976 r. — wzrost dochodu narodowego o 4,1 procent globalnej produkcji przemysłowej — o 5,6 procent.

Srednie zarobki w skali całej gospodarki narodowej wynosić będą około 155 rubli.

Kolejny mówca, minister finansów ZSRR — Wasilij Garbuzow, przedstawił projekt budżetu państwowego ZSRR na rok 1977. Budżet ten przewiduje po stronie dochodów — 238,8 mld rubli, a po stronie wydatków — 238,6 mld rubli. Na rozwój gospodarki narodowej przeznaczają się 123,4 mld, na podniesienie poziomu życia ludności — 6,8 mld, na cele socjalno-kulturalne — 83,7 mld rubli. Wydatki na cele obronne wyniosą 17,2 mld rubli, tj. 7,2 procent ogółu wydatków budżetowych (w 1976 r. wynosiły one 17,4 mld rubli). (PAP)

Ten cel przyświeca poczynaniom administracji państwowej i gospodarczej, działalności związków zawodowych. Biuro Polityczne KC PZPR systematycznie śledzi wyniki tej działalności, ocenia jej skuteczność. Na posiedzeniu Biura Politycznego w dniu 26 bm. już po raz drugi w tym roku rozpatrzono ten doniosły temat społeczno-ekonomiczny.

Znaczną poprawę warunków pracy w ostatnich latach — to fakt niezaprzeczalny, a składają się nań działania wielokierunkowe. Modernizacja wielu zakładów i budowa nowych — to niemal z reguły lepsze warunki pracy załóg, a mamy dziś przecież w zakładach nowoczesny park maszynowy. Szybko rosną kwoty przeznaczane przez państwo na BHP: z 19 mld zł w 1971 r. do ok. 29 mld zł w ubr.

Polski system prawny ochrony człowieka w procesie pracy zwraca uwagę na wprowadzenie Kodeksu Pracy należy do najnowocześniejszych a ostatnio wzbogacił się o nowe, niezwykle istotne rozwiązania. Kodeks wyraźnie stwierdza, że zapewnienie załogom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy jest podstawowym obowiązkiem administracji zakładów. Niedawno uregulowano m. in. zasady organizacji administracyjnych służb BHP oraz postępowania powypadkowego. Wykaz chorób zawodowych został ujednolicony i rozszerzony, a przed kilku miesiącami weszły w życie nowe, bardziej rygorysty-

**Telefony
DONOSZA**

● Wymuszenie przejazdu przez Aleksandra M. doprowadziło przy ul. Mostowej w Obornikach do zdarzenia się kierowanego przezeń „Flata” z rowerzystą Nikodemem P. Ten ostatni doznał złamania nogi i innych obrażeń, w związku z czym przebywa w szpitalu.

● Uszkodzenia przy pojeździe w wysokości 50 000 zł i jedna osoba ranna — oto finał nieostrożnej jazdy Józefa S. Prowadzony przez niego samochód marki „Tarpan” zderzył się w Kramsku w woj. pilskim z innym samochodem. (b)

sowaniu siły ma fundamentalne znaczenie dla przyszłego rozwoju stosunków międzynarodowych. Stwarza bowiem możliwość wyeliminowania raz na zawsze konfliktów zbrojnych z życia między narodowego i oparcia stosunków między wszystkimi państwami świata na trwałych, pokojowych zasadach.

Po omówieniu obiektywnych przesłanek umożliwiających zakaz stosowania siły oraz dotychczasowej międzynarodowej praktyki w tym względzie S. Trepczyński stwierdził, iż zasada niestosowania siły musi mieć charakter uniwersalny. Oznacza to, że powinna obowiązywać we wszystkich dziedzinach stosunków między państwami oraz w stosunku do państw, bez względu na ich wielkość, położenie geograficzne, ustrój społeczno-ekonomiczny.

Mówca wskazał na pozytywne efekty włączenia zasady niestosowania siły do układów między państwami socjalistycznymi a Republiką Federalną Niemiec oraz do Aktu Końcowego KBWE, co ma szczególne znaczenie, jeżeli uwzględni się sytuację w tym rejonie świata, w którym istnieją dwa przeciwstawne ugrupowania — wojskowo-polityczne oraz nagromadzone zostały ogromne ilości broni, w tym broni masowej zagłady. Z zadowoleniem odnotował również sformułowania dekla-

racji politycznej państw niezaangażowanych z Kolombo.

Wiceminister Trepczyński podkreślił również znaczenie konsultacji politycznych między państwami, jako wstępne go środka nie tylko zapobiegania powstawaniu nieporozumień, w ich wzajemnych stosunkach, ale jednocześnie przyczyniającego się do wzrostu zaufania i współpracy w rozwiązywaniu bieżących problemów międzynarodowych.

Zasada niestosowania siły w stosunkach międzynarodowych należy do podstawowych założeń polityki międzynarodowej Polski, podobnie jak i całej wspólnoty państw socjalistycznych. Zasada ta jest ściśle przez nas przestrzegana i pragnielibyśmy, aby przestrzegali jej również wszystkie inne państwa. To właśnie — stwierdził S. Trepczyński — a także nasze tragiczne doświadczenia historyczne powodują, że z głębokim przekonaniem wyrażamy nasze zdecydowane poparcie dla radzieckiej propozycji zawarcia światowego układu w tej sprawie.

Wyjaśniając stanowisko delegacji polskiej, mówca stwierdził, iż opowiada się ona za przyjęciem rezolucji w sprawie niestosowania siły w stosunkach międzynarodowych. Wyraził on nadzieję, że w ramach ONZ zostaną stworzone najdogodniejsze warunki, aby ten temat omawiać i nad nim pracować. Zdaniem delegacji polskiej, rezolucja, którą przyjmujemy, takie warunki nam zapewni — stwierdził na zakończenie Stanisław Trepczyński. (PAP)

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Praca bezpieczna — pracą wydajną

Wyniki pracy załóg i warunki, w jakich są osiągane — to przedmiot równorzędnego, nieustannego zainteresowania kierownictwa politycznego kraju. Jest to konsekwencja niepodważalnej zasady polityki partii lat siedemdziesiątych: podporządkowania zadań gospodarczych celom społecznym, wśród których stała poprawa warunków i bezpieczeństwa pracy zajmując poczesne miejsce.

Ten cel przyświeca poczynaniom administracji państwowej i gospodarczej, działalności związków zawodowych. Biuro Polityczne KC PZPR systematycznie śledzi wyniki tej działalności, ocenia jej skuteczność. Na posiedzeniu Biura Politycznego w dniu 26 bm. już po raz drugi w tym roku rozpatrzono ten doniosły temat społeczno-ekonomiczny.

Znaczną poprawę warunków pracy w ostatnich latach — to fakt niezaprzeczalny, a składają się nań działania wielokierunkowe. Modernizacja wielu zakładów i budowa nowych — to niemal z reguły lepsze warunki pracy załóg, a mamy dziś przecież w zakładach nowoczesny park maszynowy. Szybko rosną kwoty przeznaczane przez państwo na BHP: z 19 mld zł w 1971 r. do ok. 29 mld zł w ubr.

Polski system prawny ochrony człowieka w procesie pracy zwraca uwagę na wprowadzenie Kodeksu Pracy należy do najnowocześniejszych a ostatnio wzbogacił się o nowe, niezwykle istotne rozwiązania. Kodeks wyraźnie stwierdza, że zapewnienie załogom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy jest podstawowym obowiązkiem administracji zakładów. Niedawno uregulowano m. in. zasady organizacji administracyjnych służb BHP oraz postępowania powypadkowego. Wykaz chorób zawodowych został ujednolicony i rozszerzony, a przed kilku miesiącami weszły w życie nowe, bardziej rygorysty-

zensyfikację i pogłębienie działalności zapobiegawczej w tej dziedzinie.

Ogromny dorobek prawny i materialny ochrony pracy w ostatnich latach, miliardy przeznaczone przez państwo na ten cel muszą być skutecznie spożytkowane. Miara efektywności działania na tym polu jest trwała poprawa warunków pracy załóg, a zarazem upowszechnienie w zakładach nawyków pracy bezpiecznej i zdyscyplinowanej, a więc sprawnej i wydajnej. Jest to niezwykle dziś ważne pole działalności administracji gospodarczej, inspiracji organizacji partyjnych społecznej kontroli sprawowanej przez ogólną związkową.

Punktem wyjścia do tych działań musi być rozpoznanie źródeł wypadków zdarzających się najczęściej. Analizy wypadków tegorocznych potwierdziły, że tak jak i w poprzednich latach były one w przeważającej większości skutkiem nie zaniedbań technicznych, lecz niewłaściwej organizacji pracy, nieprzestrzegania przepisów i zasad BHP przez pracowników i dozór, niedostatecznego przeszkolenia w tym zakresie, nieporządku i braku dyscypliny w zakładach, słowem — czynników w pełni zależnych od człowieka, od szeroko pojętej kultury pracy.

Skuteczność tych poczynąń będzie zależała od ich koncentracji na najczęściej występujących zagrożeniach życia i zdrowia pracowników. Są nimi: transport zakładowy różnych branż, wewnętrzny i zewnętrzny, a także prace prowadzone na wysokości oraz przy obsłudze urządzeń elektrycznych. Trwała poprawa warunków wykonywania tych ro-

Starcia żołnierzy Syrii z oddziałami prawicy

**Decyzje szczytu
kairskiego w sprawie Libanu**

We wtorek wieczorem zakończyło się w Kairze spotkanie szefów państw członkowskich Ligi Arabskiej, poświęcone problemowi libańskiemu. W opublikowanym komunikacie uczestnicy konferencji zobowiązali się udzielić niezbędnych gwarancji w celu położenia kresu trwającej od 18 miesięcy wojnie domowej w Libanie.

Komunikat stanowiący załącznik do uchwalonej w czasie szczytu rezolucji podkreśla konieczność zachowania jednolitości narodowej, bezpieczeństwa i integralności państwa Libanu. Przywódcy arabscy wyrazili poważne zaniepokojenie z powodu sytuacji w południowym Libanie, który stał się terenem walk między Palestyńczykami a siłami prawicy, korzystającej z poparcia militarnego Izraela.

Komunikat stwierdza także, iż monarchowie i szefowie państw arabskich omówili napiętą sytuację na okupowanych terytoriach, wyrażając zaniepokojenie z powo-

du eskalacji przez Izrael aktów agresji i kontynuacji polityki ekspansji wobec państw arabskich. Uczestnicy spotkania w Kairze zapewnili o swym poparciu dla układów kairskich z roku 1969, regulujących sprawę obecności i działalności palestyńskiego ruchu oporu na terytorium Libanu.

W uchwalonych rezolucjach uczestnicy konferencji kairskiej zapobiegali decyzje, powzięte niedawno w Rijadzie przez przywódców Egiptu, Syrii, Libanu, Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu oraz Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Przypominamy, że opracowany w Rijadzie plan przywrócenia pokoju w Libanie przewidywał natychmiastowe przerwanie działań bojowych w tym kraju, umocnienie międzyarabskich sił pokojowych i zwiększenie liczby tych sił do 30 000 żołnierzy, potwierdzał ważność układów kairskich z 1969 roku w sprawie działalności Palestyńczyków w Libanie. Ze swej strony OWP zobowiązała się respektować suwerenność i integralność Libanu oraz nie ingerować w wewnętrzne sprawy tego kraju.

Według informacji nadesłanych przez agencję Associated Press, we wtorek, po raz pierwszy od wybuchu wojny domowej w Libanie, doszło do starć między żołnierzami syryjskimi a oddziałem sił prawicowych. Do potyczki tej doszło w miejscowości Roum, w południowym Libanie. (PAP)

**M. Riad nadal
sekretarzem
Ligi Arabskiej**

Szefowie państw i rządów krajów arabskich zebrani na konferencji na szczycie, która zakończyła się w stolicy Egiptu, Kairze powzięli decyzję przedłużenia pełnomocnictw sekretarza generalnego państw Ligi Arabskiej — Mahmuda Riada jeszcze na pięć lat. Obecna jego kadencja wygasa w maju 1977 roku. (PAP)

bót przyniosłaby korzyści wielostronne. Przykładem może być transport wewnętrzny, który angażuje, głównie przy uciążliwych pracach ręcznych, ogromną rzeszę — ok. 800 000, osób. Przyspieszenie mechanizacji i postępu organizacyjnego w tej dziedzinie pozwoliłoby rozwiązać jeden z najważniejszych problemów BHP, a zarazem zaoszczędzić pracę tysięcy ludzi, tak potrzebnych dziś gospodarce.

Nie mniej ważnym niż statystyka wypadków miernikiem stanu ochrony pracy jest analiza potencjalnych zagrożeń, na jakie narażeni są pracownicy. Ocena ta stała się podstawą do opracowania zakładowych planów poprawy warunków pracy. Zapowiadają one polepszenie tych warunków m. in. ludziom ciężko pracującym fizycznie, a także narażonym na nadmierny hałas i wibracje, wysokie stężenie substancji toksycznych oraz zapylenie. Równocześnie rząd zobowiązał wszystkie resorty i władze terenowe do maksymalnego ograniczenia tych zagrożeń stanowiących źródło najczęstszych schorzeń zawodowych. Nie trzeba dowodzić ogromnego znaczenia humanitarne i społeczno-ekonomicznego poczynić, które zmierzają do tego, by ludzi uchronić w porę przed inwalidztwem.

Warto poruszyć jeszcze jedną sprawę, która w dużym stopniu wpływa na bezpieczeństwo i samopoczucie pracowników. Chodzi o zaopatrzenie załóg w funkcjonalną odzież ochronną i roboczą oraz sprzęt ochrony osobistej. Zakłady sygnalizują ostatnio niedobory w niektórych rodzajach odzieży i urządzeń ochronnych.

Z tematem tym wiąże się jeden z najważniejszych dziś obowiązków zakładów: zapewnienie załogom właściwych warunków pracy w trudnym okresie zimy, która już zaczyna się nam dawać we znaki.

ROMANA KALECKA

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Energetyka i codzienność

Wkrótce minie 100 lat od zbudowania pierwszej elektrowni w świecie. W 1882 r. sześć prądnic T. A. Edisona umożliwiło oświetlenie domów i ulic Nowego Jorku na obszarze około 2,5 km kw. (łącznie 1284 żarówki). Niedługo potem elektrownie powstały w Mediolanie (1883 r.), Petersburgu i Berlinie. Starą metrykę mają też niektóre polskie zakłady, budowane z reguły przez obce spółki. Elektrociepłownia na Powiśle w Warszawie liczy sobie np. 72 lata, ale potęgą w tej dziedzinie nie byliśmy nigdy. Kiedy energia elektryczna zaczęła wyznaczać rytm przemysłowej produkcji świata — słaba Polska zdana była na łaskę zagranicznego kapitału. Sami nie mieliśmy czym i za co budować.

W rezultacie na koniec 1938 roku łączna moc zainstalowana w polskich elektrowniach wynosiła dokładnie tyle, ile mamy obecnie w jednej tylko elektrowni Koźminie, tj. 1600 MW. Produkcja energii elektrycznej w 1938 roku nie przekroczyła 4 mld kWh (wobec spodziewanych ponad 102 mld kWh w br.). Druga wojna światowa pozbawiła kraj na wet i tego skromnego majątku. Obok mostów, elektrownie były najzacieklej niszczoneymi obiektami strategicznymi. Dziś jesteśmy szóstym w Europie i dziesiątym w świecie producentem energii elektrycznej; a mimo to musimy wprowadzać ostre reżimy oszczędnościowe, aby brak prądu nie hamował tempa uprzemysławiania kraju. Cały nasz rozwój zależy od elektrycznego licznika — teraz i w przyszłości.

Jakie mamy atuty w tej ważnej, energetycznej rozgrywce? Z pewnością jest ich wiele. Po pier-

wsze — własna baza surowcowa w postaci węgla kamiennego i brunatnego. Obok 68 śląskich gólinowych kopalń węgla kamiennego powstaje, jako jedyne w Europie, całkowicie nowe Lubelskie Zagłębie Węglowe, które w perspektywie ma dostarczać ponad 20 mln ton dobrej jakości węgla energetycznego rocznie. Trwa rozbudowa kopalni węgla brunatnego „Adamów” w woj. łódzkim. Nowe odkrytki „Bogdanów” i „Władysławów” (obie w kopalni „Adamów”) w Turku umożliwiają zwiększenie wydobycia paliwa dla miejscowej elektrowni do poziomu 4,2 mln ton w 1978 roku.

Ewenementem i to na skalę światową, będzie też zespół Górniczo-Energetyczny „Bełchatów”. Stanie się on dla polskiej energetyki tym, czym Huta „Katowice” dla metalurgii. Zespół elektrowni o łącznej mocy 8640 MW („Bełchatów I” w Rogowcu i „Bełchatów II” w Osinach) budowanych obok odkrywek węgla brunatnego, zasili system energetyczny PRL taką ilością prądu, jaką wytwarzały w 1974 r. tak uprzemysłowione kraje, jak Holandia lub Czechosłowacja. Równoległe z rozwojem bazy paliwowej trwa rozbudowa fabryk, dostarczających wyposażenie dla elektrowni oraz urządzenia ograniczające emisję pyłów i spalin z kominów elektrowni. Zakłady ELWO w Pszczynie, specjalizujące się w wytwarzaniu wysokosprawnych elektrofiltrów, nie mało się już zasłużyły dla ochrony środowiska w Polsce i za granicą.

Elektrownie dużej mocy projektujemy, budujemy i wyposażamy własnymi siłami. Na produkcji dla energetyki wyrosły tak znane firmy, jak ZAMECH w Elblągu, DOLMEL we Wrocławiu, RAFAKO w Raciborzu czy ELTA w

Łodzi. W Bochni ruszyła walka z blach transformatorowych, która dostarczać będzie rocznie 50 000 ton krzemowej stali transformatorowej. Na światowych rynkach tona takiej blachy kosztuje 800 dolarów. Polska — obok USA, Francji, Włoch i RFN — jest jednym z nielicznych państw świata i pierwszym w RWP, które uruchomiły niezwykle skomplikowaną produkcję tworzywa koniecznego do wyrobu transformatorów wielkiej mocy.

Już tych kilka przykładów świadczy, że w wielu dziedzinach energetyka uzyskała konieczne priorytety i odniosła niekwestionowane sukcesy. Z drugiej jednak strony dotychczasowe osiągnięcia okazują się niewystarczające wobec nowych potrzeb. Rzecz w tym, że brakuje jeszcze koniecznego wyprzedzenia tempa budowy nowych elektrowni w porównaniu z tempem rozwoju całej gospodarki.

Coraz to nowe potrzeby zgłasza przemysł i rolnictwo. Wielkim sukcesem odrodzonej Polski była elektryfikacja wsi, ale była to elektryfikacja „na jedną żarówkę”. Wtedy na więcej nie było nas po prostu stać. Światło pod wiejską strzechą, a więc radio, telewizja, czytelnictwo książek spełniły wielką historyczną rolę — umożliwiły dokonanie rewolucji oświatowej. Dziś trzeba na wieś doprowadzić tzw. siłę, a więc taką ilość prądu, która umożliwi mechanizację hodowli i wielu innych prac w gospodarstwie. Lawinowo rośnie za potrzebowanie na energię w miastach. Co roku uruchamiamy około 100 obiektów szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej — to są także klienci energetyki.

Ogromny wysiłek kraju na rzecz rozwoju energetycznej bazy jest kosztowny. Jeden megawatt zainstalowanej mocy pochłania prawie 20 mln złotych. Wyłączając w każdym domu po jednej żarówce, która akurat niepotrzebnie się świeci lub inne zbędne odbiorniki prądu, możemy zaoszczędzić w skali kraju setki megawatów. W szczytowym okresie poboru mocy, rano i wieczorem, ma to kolosalne znaczenie. Nawyk oszczędnego postępowania się energią, racjonalnego myślenia o niej — na każdym stanowisku pracy, w każdym domu — jest tą rezerwą bezinwestycyjną, która powinniśmy uruchomić w interesie ogólnospołecznym. Elektryczny licznik kraju nie powinien tracić rytmu z powodu rozrutnego gospodarowania energią.

KAZIMIERZ DUDKO



Kodeks Pracy w praktyce

Granice wyrozumiałości

Decyzja pracodawcy: „dziś przestaje pan być pracownikiem naszego zakładu” (w przekładzie na język prawniczy rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia) stanowi dolegliwość, którą niełatwo przeboleć. Czy zasłużył na nią 63-letni Tadeusz B?

Oto fragment jego wniosku do Terenowej Komisji Odwoławczej do spraw pracy w Poznaniu:

„Zwracam się z prośbą o rozpatrzenie mojej sprawy i przywrócenie mnie do pracy w Wielkopolskim Lubuskim Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Gopłany” w Poznaniu. Zostałem stamtąd zwolniony ze skutkiem natychmiastowym za przyjęcie do pracy w stanie niezdolnym. Faktycznie tak było, ale uważam, że potraktowano mnie zbyt surowo. Przecież mogłbym zostać ukarany upomnieniem lub nagana, ewentualnie rozwiązaniem umowy o pracę za wypowiedzeniem...”

Wiedząc tylko tyle o zwolnieniu Tadeusza B. i pamiętając, że był w wieku przedemerytalnym można mieć wątpliwości czy decyzja pracodawcy była słuszną. Wystarczy jednak z nią się zapoznać, by nabrać przekonania, że sprawiedliwości stało się zadość. Tadeusz B. pracownik służby dozoru został bowiem zwolniony nie tylko za przyjęcie do pracy po pijanemu (14 września bieżącego roku), ale również za nieusprawiedliwioną nieobecność w dniu następnym. Kodeks Pracy ocenia takie fakty jako cięż-

kie naruszenie obowiązków pracowniczych, których konsekwencją może być zwolnienie ze skutkiem natychmiastowym. Tadeusz B. może więc mieć żal jedynie do samego siebie. Zresztą nie tylko w tym przypadku.

Tadeusz B. przez 25 lat był współwłaścicielem warsztatu rzemieślniczego, a od 1 sierpnia 1970 roku począł krążyć po przedsiębiorstwach gospodarki społecznej. Najpierw pracował jako strażnik w ówczesnym Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Poznaniu. Po 8 miesiącach znudziło mu się to, więc pojechał do Gdyni i podjął pracę w Zakładach Usług Specjalnych. Wytrwał tam 4 miesiące. Wróciwszy do Poznania został pracownikiem magazynowym Zakładu Obrotu Towarowego Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich. Sześć miesięcy później był już w Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym „ZREMB” w Poznaniu, gdzie wytrzymał „aż” rok, po czym wrócił do Zakładu Obrotu Towarowego. Ustanowił tam „rekord życiowy” osiągnąwszy 21-miesięczny staż, a potem przenosił się do Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych w Poznaniu. W tym zakładzie pracował od 16 stycznia do 10 lutego 1975 roku. Jeszcze krócej (od 4 marca do 25 marca 1975 roku) zabawiał w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu. Przed zatrudnieniem w „Gopłanie” pracował jeszcze w prywatnym warsztacie galanterii metalowej (od 9 kwietnia 1975 do 6 lutego 1976).

W „Gopłanie” powierzono

mu odpowiedzialną funkcję w zakładowym systemie ochrony mienia. Został bowiem starszym rewidentem pojazdów opuszczających fabrykę. Po kilku tygodniach postanowił podjąć dodatkową pracę. Motywem tej decyzji było zajęcie pensji w związku z zadłużeniami. Wśród wierzycieli była także Izba Wytrzeźwień, w której Tadeusz B. przebywał kilkakrotnie, a rachunków za „noclegi” nie uregulował. Dyrekcja „Gopłany” postanowiła dać kolejną szansę rehabilitacji niezdyscyplinowanemu pracownikowi i ukarała go tylko potrąceniem 1/2 części zarobku dziennego. Tadeusz B. ani myślał o zmianie trybu życia. 14 września przy był wprowadzić do fabryki, ale tak zmarnowany, że musiał w szatni urządzić sobie coś w rodzaju izby wytrzeźwień, natomiast następnego dnia bez usprawiedliwienia nie zjawił się w pracy. Gdyby te wykroczenia nie pociągnęły za sobą natychmiastowego zwolnienia Tadeusza B., można by dyrekcję zarzucić nadmierny liberalizm.

Epilog pracy Tadeusza B. w „Gopłanie” jest zgodny ze społecznym odczuciem sprawiedliwości. Nie można przecieżyć w nieskończoność pobłażać temu, kto podstawowe obowiązki zawodowe traktuje z przymrużeniem oka, swoją nieodpowiedzialnością stwarza warunki sprzyjające wypadkom i nadużyciom.

MICHAŁ ŁUCZAK

Kolejna radziecka wyprawa na Antarktydę

Do rejsu ku brzegom Antarktydy szykuje się XXII radziecka ekspedycja naukowo-badawcza. Wyrusza ona jeszcze w tym miesiącu na pokładach 7 statków z Leningradu. W wyprawie uczestniczy kilkaset osób. Jej naczelnikiem jest dr Leonid Dubrowin, który po przybyciu na miejsce będzie kierował pracą ośrodka meteorologicznego w stacji Molodionajna.

Jak zwykle z przybrzeżnej stacji Mirnyj specjalny pojazd na płozach i gąsienicach dostarczy zaopatrzenie do położonej w głębi lodowego kontynentu stacji Wostok. Na dwóch innych pojazdach tego typu wyruszą wyprawy naukowe-badawcze. Jedną uda się do niezamieszkałej obecnie i zakonserwowanej stacji Komsomolskaja, drugą — do stacji Pionierskaja, a następnie w odległe rejony wschodniej Antarktydy. Uczestnicy ich przeprowadzą badania magnetyczny ziemskiego, warunków atmosferycznych oraz tamtejszych lodowców. Sprawdzą działanie pięciu zainstalowanych przez wcześniejsze wyprawy automatycznych stacji do pomiarów wahań pola magnetycznego, założą też nowe.

Geologowie zbiorą dane, które posłużą do opracowania nowych map rejonu radzieckiej stacji sezonowej Drużnaja. Naukowcy oczekują, że szczególnie interesujące wyniki uzyskają grupy, które zostaną dostarczone samolotami na lądowce u brzegów Morza Wedella.

Najwięcej pracy oczekuje uczestnik polarną wyprawę w bazie Mirnyj, gdzie poprzednie ekspedycje wznosiły m. in. dwupiętrowe domy. W związku z rozszerzeniem programu badań w dziedzinie meteorologii, geofizyki i glaciologii, zostanie tam zbudowana nowa elektrownia.

Oprócz prac na lądzie, pływających w składzie wyprawy statek naukowy-badawczy „Profesor Zubow” będzie prowadził kompleksowe obserwacje w ramach międzynarodowego programu „Biegun południowy”. (PAP)

Most Karola w Pradze



Fot. — CAF

Jesienna przerwa w szkołach

Praca i zabawa

Każdy uczeń ma jesienią cztery dni wolne od nauki (ich termin ustala dyrektor szkoły w końcu września lub w październiku). Są to dni przeznaczone na pracę fizyczną oraz na zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne, tak by praca przeplatała się z zabawą. Pieniądże, które młodzież wypracowuje przy zbiorze ziemniaków, czy pomocy w produkcji przeznaczane są na potrzeby dzieci — wycieczki, zakup sprzętu sportowego itp. W Wielkopolsce jesienne dni wolne od nauki mają różnorodny charakter.

W województwie poznańskim władze oświatowe wspólnie z Wojewódzką Radą Związków Zawodowych przygotowały miejsca pracy dla młodzieży. Z pomocy uczniów chętnie korzystają zakłady zieleni miejskiej i służba leśna. W zakładach opiekuńczych szkoły wykonują prace porządkowe, pomagają w pracach polowych. PGR-y nie wykazują specjalnego zainteresowania angażowaniem do prac uczniów, twierdząc, że doskonale dają sobie radę same. PGR w Kórniku to jedno z nielicznych, które nawiązało ścisłą współpracę ze szkołami. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 49 zbierali owoce w zakładzie doświadczalnym Akademii Rolniczej.

W Poznaniu coraz częściej dni wolne od nauki przeznaczane są na pomoc nie tylko porządkową lecz również pomoc w produkcji. Np. w II LO każda klasa jeden dzień przerwy w zajęciach przeznaczała na zbieranie ziemniaków, a po

zostałe dni na zajęcia pozalekcyjne oraz prace produkcyjne w Lechii, Modenie i Amino. Uczniowie X LO pakowali wyroby w Hucie Szkła w Antoninku.

Młodzież przystępuje do prac chętnie, lecz niezbyt chętnie przygotowują dla niej roboty zakłady. Więcej jest młodych ludzi gotowych podjąć zajęcia niż miejsc dla nich zgłaszanych przez zakłady pracy. Tym wszystkim, którzy chcieli by skorzystać z pomocy młodzieży podajemy numer telefonu 510-81 w. 168 — Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Poznaniu. Niektóre zakłady pracy kontakt nawiązany z młodzieżą w czasie jesiennej przerwy w nauce utrzymują przez cały rok i gdy zachodzi potrzeba korzystają z jej pomocy przy produkcji. Młodzież zaś w ten sposób realizuje przewidziane programem nauczania godziny zajęć pracy społecznie użytecznej.

Akcja „wakacje za własne” — robione pieniądze, którą rozprowadzają w województwie kaliskim w okresie lata br. za owocowała w czasie jesiennej przerwy szkolnej. Zakłady pracy, PGR-y przekonały się, że młodzież pracuje chętnie i do brzo. Obecna akcja, podobnie jak letnia, kieruje Wojewódzka Komenda OHP. Utworzono

Bank Miejsce Pracy. Tam napływają zgłoszenia, jest ich więcej niż młodzieży zdolnej podjąć pracę. O pomoc młodzieży przy wykopkach zabiegają PGR-y. W Kaliszu młodzież pracowała m. in. w Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej, Zakładach Przetwórstwa Owocowego (Kalisz-Winiary), w ZNTK w Ostrowie młodzi wykonali prace porządkowe i zarazem odbyli lekcję preorientacji zawodowej zapoznając się z technologią produkcji.

Przerwy w nauce wykorzystuje się też na zajęcia wychowawcze. Odbywają się spotkania z władzami, wycieczki do teatru, zawody sportowe. Dzieci klas młodszych ze zbiorczych szkół gminnych zwiedzają Kalisz.

W województwie konińskim w szkołach, które nie potrafiły wcześniej zapewnić młodzieży frontu robót organizuje się zajęcia kulturalne i sportowe. Decyzja ta została podjęta po przekonaniu, że źle zorganizowana praca nie przyniesie żadnych efektów i mija się z założeniami programowymi. Wśród zajęć przeważają prace przy wykopkach. Wzięło w nich udział 60 procent ogółu młodzieży. Dzieci rolników pracują w gospodarstwach rodziców. Do nielicznych państwowych gospodarstw rolnych, które

re podpisały umowy ze szkołami należą PGR-y w Malińcu i Strzałkowie. PGR-y w województwie konińskim odmówiły podpisania umów ze szkołami na okres jesiennej przerwy młodym wykonywały wysoką mechanizacją prac polowych.

W województwie leszczyńskim PGR-y i spółdzielnie produkcyjne zabiegają o pomoc młodych. Pod adresem władz oświatowych zgłaszają prośby o przedłużenie dni wolnych od zajęć szkolnych. Przy zbiorze ziemniaków i owoców pracowali dotychczas 23 200 uczniów — najwięcej w PGR Naratów, Stare Bojanowo i Spółdzielni Produkcyjnej w Goli. Młodsze klasy szkół leszczyńskich pracują na rzecz środowiska i szkoły wykonując przede wszystkim prace porządkowe.

Jesienna przerwa w szkołach województwa pilskiego zaczęła się pod koniec września. Województwo pilskie potocznie nazywa się zagłębem ziemniaczanym. Mimo mechanizacji potrzebne są liczne ręce ludzkie. Toteż PGR-y i spółdzielnie produkcyjne zabiegają o pomoc młodzieży szkolnej. Pracowała ona w stacjach hodowli roślin, w których ze względu na przeznaczenie ziemniaków wybiera się ręcznie. Liczne grupy pracowały w PGR-ach w Złotowie, Różewie, Oleśnicy. Współpracę z PGR-ami i spółdzielniami produkcyjnymi władze oświatowe oceniają jako wyjątkowo udaną. Pilską młodzież wykonuje też liczne prace porządkowe w szkołach, na skwerach, w osiedlach. (bg)

Coraz więcej urzędów zdaje egzamin



W rejonie przygotowania wsadu w Hucie „Katowice” zgromadzono już ponad 300 000 ton rudy — podstawowego surowca produkcyjnego. Pracują także wyrobnicy wagonów dowożących koks i topniki. Pomyślny egzamin „na zimno” zdała taśma spiekalnicza, podobnie jak olbrzymi transporter, na którego szczycie sprawnie funkcjonuje — nie stosowane dotychczas w naszym hutnictwie — bezstojkowe zamknięcie pieca. Gotowa jest już estakada między wielkim piecem i stalownią. Na miejscu znajdują się surowcowozy, które specjalnym pomostem dowozić będą tworzywo dla stalowni.

Wokół kombinatu zamknięty został pierścień linii wysokiego napięcia. Aglomerownia ma już gaz. Zakończono także montaż dwóch wysokiej klasy elektrofiltrow. (PAP)

W bieżącym roku

Ponad 14 mln ton ładunków przewiezie żegluga śródlądowa

Coraz poważniejszym partnerem dla PKP i PKS w zintegrowanym systemie transportu staje się „mała flota” — żegluga śródlądowa. W 1976 r. barki i statki rzeczne przewieźć mają o 30 procent więcej ładunków niż w roku ubiegłym — ponad 14 mln ton towarów — głównie węgla, kruszywa i materiałów budowlanych, surowców mineralnych, rudy żelaza, konstrukcji stalowych, samochodów osobowych i tzw. drobnicy.

W ciągu trzech kwartałów br. drogami wodnymi w Polsce — głównie Odrą i Wisłą — przetransportowano już blisko 9,5 mln ton towarów. Najwięcej przewieziono w br. barki „Żegluga na Odrze” — ponad 5 mln ton. (PAP)

10 lat na linii Poznań — Halle

Współpraca uniwersytetów

Od 10 lat trwa współpraca między Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytetem im. Marcina Lutra w Halle-Wittenberdze. Umowa o wielostronnej współpracy między tymi placówkami akademickimi została podpisana w 1966 r. i rozszerzała się z każdym rokiem.

Współdziałanie obu uniwersytetów w Niemieckiej Republice Demokratycznej i Polsce — dało korzystne wyniki w wielu dyscyplinach naukowych, a szczególnie w historii, filozofii, historii sztuki, fizyce, pedagogice i prawie.

Pracownicy uniwersytetów w Halle i Poznaniu podejmują wspólne badania i wymieniają

Rezolucja potępiająca utworzenie tzw. Transkei

Zgromadzenie Ogólne NZ rozpoczęło debate nad polityką apartheidu

26 bm. na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła się ożywiona dyskusja nad prowadzoną przez Republikę Południowej Afryki polityką apartheidu. Początek tej debaty zbiegił się w czasie z ogłoszeniem przez rasijski rząd w Pretorii „niepodległości” bantustanu Transkei.

Większość członków ONZ przyjęła decyzję RPA jako wyzwanie wobec Organizacji Narodów Zjednoczonych. Debata na temat polityki apartheidu utrudniła niewątpliwie amerykańsko-brytyjską „akcję mediacyjną” w Afryce Południowej.

W pierwszym dniu debaty zgromadzenie przyjęło (USA wstrzymały się od głosu) rezolucję potępiającą utworzenie tzw. Transkei i innych bantustanów stwierdzając, że są to posunięcia zmierzające do konsolidacji nielegalnej polityki apartheidu, niszczenia terytorialnej integralności kraju, przedłużenia dominacji białej mniejszości oraz pozbawienia ludności afrykańskiej z Afryki Południowej jej niezbywalnych praw do samostanowienia. Zgromadzenie odrzuciło „deklarację niepodległości” Transkei oraz wezwało wszystkie rządy do nieuznawania tego tworu i do nienawiązania współpracy z jakimkolwiek innym bantustanem.

Ze względu na szczególnie nabrzmiały problem kryzysu kolonialnego w Afryce Południowej, Zgromadzenie Ogólne

NZ postanowiło udostępnić swoje forum dla wystąpienia przedstawicieli ruchów wyzwoleniowych w Afryce Południowej. Według obowiązującego regulaminu, trybuna Zgromadzenia Ogólnego zarezerwowana jest wyłącznie dla przedstawicieli państw członkowskich ONZ. W tym przypadku zdecydowano się na wyjątek, mimo formalnych zastrzeżeń ze strony Stanów Zjednoczonych i państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Zabierając głos w imieniu przewodniczącego Organizacji Jedności Afrykańskiej, przedstawiciel Mauritiusa — R. Ramphul wezwał do podjęcia pilnej i skutecznej akcji prze-

ciwko dyskryminacji rasowej w RPA, gdzie eksploatowane są nadal miliony ludzi.

Mówca potępił mocarstwa zachodnie, które — mimo międzynarodowej izolacji RPA — udzielają poparcia reżimowi w Pretorii.

DECYZJA EWG

Dziewięć krajów zachodnioeuropejskiego Wspólnego Rynku nie uzna Transkei jako państwa i powiadomi o tym wkrótce Organizację Narodów Zjednoczonych.

Rzecznik belgijskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych zakomunikował wczoraj w Brukseli, że Belgia, podobnie jak jej partnerzy z EWG, uważa niezależność Transkei za przeniesienie południowo-afrykańskiej polityki apartheidu na szczebel międzynarodowy i dlatego nie uzna tego państwa. (PAP)

Po reformie handlu

W placówkach „Społem” powstają społeczne komitety

Od handlu państwowego i gastronomii — „Społem” Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu przejęła 1 lipca br. łącznie 942 placówki. Przy nich trzeba było zorganizować komitety członkowskie, które są organami spółdzielczego samostanowienia, kontroli społecznej w „społemońskich” sklepach, restauracjach, kawiarniach, barach, zakładach usługowych i produkcyjnych.

Niedawno uczestniczyliśmy w zebraniu Komitetu Członkowskiego przy poznańskiej restauracji „Adria”; połowa jej załogi to członkowie spółdzielni. Omawiano m. in. sprawy związane z organizacją, wykonaniem planu przez załogę „Adrii”, a także zamierzenia jej kierownictwa dla lepszego wykorzystania miejsc konsumpcyjnych. Członkowie komitetu podzielili się spostrzeżeniami z pełnionych w

restauracji dyżurów, dokonali podziału zadań kontrolnych na następny miesiąc. Rozważono możliwości zwiększenia w „Adrii” produkcji garmateryjnej, przy czym sygnalizowano pewne kłopoty z transportem, postulując lepsze przystosowanie samochodów.

Przyjęliśmy — informuje przewodniczący komitetu Jan Praszczak — że do końca tego roku zakres kontroli społecznej obejmie w restauracji między innymi czystość i porządek, dyscyplinę pracy, kulturę obsługi, sposoby wykorzystania surowców, jakość oferowanych potraw, prawidłowość załatwiania ewentualnych skarg. Dyżury poszczególnych członków nie są wcześniej zapowiadane, nasze obserwacje uzupełnione będą sugestiami konsumentów. Przekazujemy uwagi kierownictwu, wspólnie decydujemy co i w jaki sposób należy zmienić.

Tak rozumiana funkcja komitetu członkowskiego sprzyja przede wszystkim konsumentowi i klientowi, a także gastronomii, której czynnik społeczno-samorządowy nie był dotychczas znany. Pierwsze kroki, przynajmniej w poznańskiej „Adrii”, są udane.

Do pracy w komitetach członkowskich „Społem” WSS w Poznaniu stara się pozyskać młodzież. Działa ona już w ponad 50 placówkach, dobrze wywiązuje się z przyjętych obowiązków. Młodzi ludzie są również w komitecie członkowskim przy „Adrii”. (pik)

Utworzono Towarzystwo Miłośników Kalisza

Przedstawiciele różnych środowisk, działacze społeczni i kulturalni Kalisza powołali towarzystwo miłośników tego miasta — stowarzyszenie wyższej użyteczności. Opracowano i zatwierdzono statut Towarzystwa Miłośników Kalisza, określono też program jego działalności na polu społecznym i kulturalnym. Ma ona służyć dalszemu rozwojowi miasta oraz upowszechnianiu i utrwalaniu jego dorobku. Funkcję prezesa powierzono zasłużonemu działaczowi społeczno-politycznemu — Józefowi Kuznowiczowi. Członkowie towarzystwa pragną nawiązać współpracę z placówkami badawczymi, instytucjami i uczelniami w całym kraju, aby wykorzystywać zgromadzone tam materiały i popularyzować historię oraz współczesne osiągnięcia tego najstarszego w Polsce miasta. Przewiduje się, że wkrótce powstaną oddziały Towarzystwa Miłośników Kalisza w wielu dużych miastach w kraju (m. in. towarzystwo takie istnieje już w Łodzi). (par)

Wysokie lokaty kolarzy MLKS Wielkopolska

Polski Związek Kolarski ogłosił listy klasyfikacyjne najlepszych naszych zawodników i klubów w tegorocznym sezonie. Z poznańskich kolarzy w czołówce znaleźli się reprezentanci MLKS Wielkopolska.

W klasyfikacji indywidualnej zwycięzca Tour de Pologne Janusz Kowalski zajął 6 miejsce, a tuż za nim uplasował się mistrz Polski w jeździe indywidualnej na czas Florian Andrzejewski. Zawodnicy ci zostali wypreżeni jedynie przez tak znanych kolarzy jak: Szurkowski, Mytnik, Szozda, Nowicki i Brzeźny.

Drużynowo Wielkopolska sklasyfikowana została na piątym miejscu z 1111 punktami. Na dorobek ten zapracowali w głównej mierze dwaj wymienieni wyżej kolarze. Kowalski uzyskał 491 pkt., a Andrzejewski 484 pkt. Przed Wielkopolską znalazły się następujące kluby: Dolmel Wrocław, Flota Gdynia.

H. Janowski wygrał w Rotterdamie

W Rotterdamie zakończył się międzynarodowy bokserski turniej „Tulipanów”. Bardzo dobrze spisał się Henryk Janowski, który wygrał rywalizację w wadze średniej. Janowski w finale pokonał na punkty Holendra Rene Ruttena. W finale walczył także inny nasz reprezentant Roman Gotfryd, który jednak przegrał w wadze piórkowej z Bułgarem Czaczem Andriejkowskim. Natomiast w wadze lekkiej trzecie miejsce zajął Ryszard Tomczyk.

W poszczególnych kategoriach triumfowali: Alexandru Turei (Rumunia), Claus Gertenbach (NRD), Dimitru Burdihoi (Rumunia), Czaczo Andrejkowski (Bułgaria), Richard Nowakowski (NRD), Tony van Eck (Holandia), Ulrich Beyer (NRD), Ron Wijngaard (Holandia), Henryk Janowski (Polska), Otto Gerlic (Jugosławia) i Georgi Stoimenow (Bułgaria). (PAP)

Zapaśnicy Grunwaldu zwyciężyli w Zabrzu

W Zabrzu rozegrano finałowy turniej B dziesięciu mistrzostw Polski w zapasach w stylu wolnym. Zwyciężył w nim zawodnik Grunwaldu, zajmując tym samym 7 miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo Polski.

Na turnieju tym wojskowi pokonali po zwycięstwie walcu miejscowego Górnika 6,25:6; GKS Dąbrowa Górnicza 8,75:3,5 oraz rozgromili Piast Sieradz 11,25:1,25. Największy udział w zwycięstwach mieli następujący zawodnicy: W. Stecyk, L. Wojciechowski, B. Szulc, M. Maćkowiak, R. Skokowski, P. Kopydłowski, R. Czekala, J. Kwiatkowski. Trenerem zapaśników Grunwaldu jest ceniony fachowiec — Jan Frankiewicz. (wł)

Sukces W. Fibaka

W pierwszej rundzie wiedeńskiej go turnieju tenisowego — „Grand Prix — Fischer” Wojciech Fibak odniósł łatwe zwycięstwo nad Amerykaninem Jimem MacManusem 6:1, 6:1.

W innych wtorkowych grach, rozstawiony z nr. 1 Meksykanin Raul Ramirez pokonał w trzech setach Brytyjczyka Rogera Taylora 6:2, 5:7, 6:1, Brian Gottfried (USA) pokonał Jorge Andreu (Wenezuela) 7:6, 6:0, a obrońca tytułu Amerykanin Vitas Gerulaitis bez trudu zwyciężył Argentyńczyka Lito Alvareza 6:0, 6:1. Ten ostatni pojedynek był spotkaniem już drugiej rundy. (PAP)

Brązowy medal floreistów Warty

W Opolu odbył się drużynowe mistrzostwa Polski juniorów w szermierce. Z drużyn wielkopolskich najlepiej wypadli floreciści Warty, zdobywając brązowy medal. Poznańscy walczyli w składzie: W. Ciesielski, P. Kantorski, P. Kniat i K. Szymkowiak w finale wypreżeni zostali przez AZS Warszawa i Cracovię. (wł)

KOMUNIKAT

TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 23/24 bm. stwierdzono: Liga polska: 1. roz. z 13 traf. — wygr. 138,847 zł; 2. roz. z 12 traf. — wygr. po ok. 5.000 zł; 319 roz. z 11 traf. — wygr. po 434 zł z 2.663 roz. z 10 traf. — wygr. po 32 zł. Liga angielska: 11 roz. z 13 traf. — wygr. po ok. 31.500 zł; 412 roz. z 12 traf. — wygr. po 845 zł; 1.779 roz. z 11 traf. — wygr. po 12 zł i 28.356 roz. z 10 traf. — wygr. po 12 zł.

Żużel

R. Fabiszewski

wygrał w Ostrowie

W Ostrowie odbył się turniej żużlowy „O łańcuch Ostrowa”. Zawody stały pod znakiem wyrównanej walki i dostarczyły widowiska wielu emocji. Zwyciężył żużlowiec zespołu mistrza Polski — Stach Goździewicz — R. Fabiszewski, który zgromadził 13 pkt. Wypreżeni on zawodników Polonii Bydgoszcz M. Ziarnika i K. Ziarnika — obaj po 12 pkt. oraz reprezentantów Kołczarza Opole — Stacha i Hyle — po 11 pkt. Najlepszy czas 75,8 uzyskał w VII i VIII wyścigu: Stach i Fabiszewski. (wł)

Łódź oczekuje

na młodych judoków

Za niespełna trzy tygodnie — 13 i 14 listopada br. odbędą się w Łodzi mistrzostwa Europy juniorów w judo. Do komitetu organizacyjnego mistrzostw nawiązują zgłoszenia. Aktualnie organizatorzy otrzymali potwierdzenie przyjazdu młodych judoków z 20 krajów Europy. Przyjazd pierwszych ekip zagranicznych do Łodzi spodziewany jest 11 listopada.

Nasi reprezentanci przygotowują się do mistrzostw Europy w Zakopanem. Trener kadry juniorów w obu kategoriach wieku (do lat 17 i do 20), Marek Rzepkiewicz prowadzi zajęcia z 40 zawodnikami. Nasza reprezentacja wystąpi w Łodzi w pełnym, dwudziestoosobowym składzie (po dwu zawodników w każdej wadze, w obu turniejach — juniorów młodszego i starszego). Skład polskiej reprezentacji zostanie ogłoszony w przyszłym tygodniu.

Szkoleniowcy Polskiego Związku Judo postanowili wprowadzić od przyszłego roku drużynowe mistrzostwa Polski. Nie została jeszcze ostatecznie sprezykowana formuła mistrzostw. (PAP)

Dobra postawa kręglarzy Społem

Zespoły biorące udział w rozgrywkach centralnej ligi parkietowej rozegrały już pierwsze kolejkę spotkań. Bardzo dobrze zapoczątkowali sezon zawodnicy Społem Kościan. Pierwszy zespół tego klubu w trzech meczach nie poniósł żadnej porażki i posiada dwa punkty przewagi nad Energetykiem Poznań i drugą drużyną Społem.

Indywidualnie najlepsze wyniki na 200 rzutów uzyskali: S. Wachowiak — 1471 pkt. i J. Forszpaniak — 1470 pkt. (oba TKKF Śrem) oraz C. Grzelczyk (Społem i Kościan) — 1487 pkt. (wł)

x dalekopisem

Niespodziankę zanotowano we wtorek w Gruz, gdzie miejscowy piłkarski zespół Sturm odniósł sensacyjne zwycięstwo w towarzyskim meczu nad drużyną zdobywcę Pucharu Europy — Bayern Monachium 6:5 (2:3).

Do zakończenia rozgrywek w Tbilisi szachowych mistrzostw ZSRR w konkurencji kobiet, pozostała jeszcze tylko ostatnia runda. Wiadomo już, że mistrzyni świata Nona Gaprindaszwili, która w obecnych mistrzostwach demonstrowała słabszą formę, nie zdobyła tytułu mistrzyni kraju. W ostatniej partii grała ona będzie z Siemienową i podobnie jak Zajcewa i Saunina ma szansę znalezienia się w pierwszej trójce. Wszystkie trzy mają po 10 pkt. Największe szanse zwycięstwa ma Anna Achszarumowa, która w dogrywkach pokonała Tatianę Zatulowską i ma 12 pkt.

Wtorkowe spotkanie rewanżowe hokeistów ŁKS z wicemistrzem Polski Baildonem Katowice, zakończyła kolejną serię spotkań ekstraklasy. Łódzianie po zwycięstwie w pierwszym meczu 4:3, urządzili we wtorek „ostre strzelanie” wicemistrzowi Polski i wygrali aż 11:6. Na czele tabeli nadal nowotarskie Podhale, ale tylko różnica bramek przed ŁKS, bowiem obie drużyny mają po 21 pkt. i wypreżają trzeci zespół — Naprzód już o pięć punktów.



HUMOR I SATYRA

Uwaga - grający w MAŁEGO LOTKA i EXPRESS LOTKA



W związku z Dniem Zmarłych SKRÓCONO OKRES PRZYJMOWANIA KUPONÓW w kolekturach terenowych

- Kolektury na terenie województw: Leszno, Konin, Kalisz — przyjmują kupony Małego i Express Lotka, na zakłady 3. XI. 1976 r. tylko do soboty, dnia 30 października br.
- Kolektury na terenie m. Poznania — przyjmują kupony do wtorku, dnia 2 listopada br.
- Kolektury pocztowe — do piątku dnia 29. X. 1976 roku.

P. P. Totalizator Sportowy
Oddział Międzywojewódzki

Poznań

4749-K1

OFERUJEMY NASZE USŁUGI

PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE

Dział Usługowy Stowarzyszenia
Stenografów i Maszynistów w Polsce
Poznań,
ul. Chelmońskiego 7, telefon 66-53-33

1152g

Praca Nauka

Przyjmę malarzy i uczniów. Czerwonej Armii 76 godz. 15-17. 5444g

Opiekunka na kilka godzin dziennie do 1,5-letniego chłopca potrzebna na Osiedlu Kraju Rad. Tel. 442-51. 5299g

Krawcy zaraz potrzebni. Os. Kraju Rad 8 L, po godz. 16. Warsztat Krawiecki. 4479g

Panią uczciwą do prowadzenia domu z gotowaniem dla dwóch osób przyjmę zaraz na stałe. Warunki bardzo dobre. Osobny pokój. Wiadomość: Dzierżyńskiego 37, (sklep z konfekcją). 5245g

Slusarz przyjmie dorobstwo, warunek mieszkania. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3066g.

Studentka III roku udzieli korepetycji historii, geografii, tel. 721-62 Dzień giel. 2887g

Lekcji języków zachodnioeuropejskich udzieli Szamarszewskiego 16 m. 6, Sikora. 2954g

Prof. matematyki udzieli korepetycji. Szamarszewskiego 16 m. 6, Sikora. 2955g

Języka francuskiego (początkujący, zaawansowani konwersacje) uczy romanistka. Tel. 32-10-26, Machczyńska. 3037g

Studentki V roku matematyki udzielają korepetycji i przygotowują do egzaminów na wyższe uczelnie. Adres: Matłoka Dąbrowskiego 47 m. 4, 2 X dzwonić. 3041g

Sprzedaz

Sprzedam Castrol GTX. Tel. 613-88. 5445g

Sprzedam futro z nutrii i biał karakulowe. Tel. 538-59, od godz. 8-11. 4970g

Sprzedam silnik dolny do pierwszego szlifu. Biegła Swarzędz, Marcinkowski 3a. 2498g

Tapezan 2-osobowy w bardzo dobrym stanie sprzedam. Grottera 5 m 3 Popowicz. 2447g

Sprzedam ramę do przełania fira. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2436g.

Sprzedam krzewy róż wielokwiatowych i wielokwiatowych oraz podkładki „Rosa multiflora” Ogródnictwo Wojciech Błaszczak Ulejo poczta 63-012 Dominowo. 2325g

Okazyjnie sprzedam futro damskie — jasne barany centkowane. Osiedle Powstań Narodowych 36. 2346g

Plaszcz zimowy podszycie futrzane, nowy na szpuli, średnia osobę oraz dwa inne zimowe okazjnie sprzedam. Poznań, Hetmańska 59 m. 13. 2408g

Białe, piękny dywan włochacz może być narzuca na kanapopotapczan okazjnie sprzedam. Poznań, Hetmańska 59 m. 13. 2409g

Sprzedam serdaczek barani, pelise, plaszcz zimowy, damski, ul. Nowy Świat 2 m. 10. 2453g

Motocykl Pannone uszko dzony kupię. Czerwonej Armii 69 m. 17, Jankowiak. 2460g

Sprzedam silnik elektryczny 4,5 kW 2900 obr. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2468g.

Sprzedam podkładki pod różę Rosa canina. Tel. 12-04-30. 2476g

Sprzedam — taksonometr „Poltax 2”. Poznań, Os. Przyjaźni 1 E m. 41, po godz. 15. 2526g

Kożuch afgański, damski — sprzedam. Tel. 67-96-81. 3029g

Spółdzielnia Inwalidów Jedność
w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 97E
— tel. 420-65
POSZUKUJE
DUŻEGO GARAŻU Z KANAŁEM,
lub pomieszczenia
nadającego się do adaptacji na garaż,
na terenie miasta Poznania.
4793-K1

Kanarki różnokolorowe, śpiewaki oraz samczki — sprzedam z powodu likwidacji. Poznań, 61-125, Śródka 8/9 m. 18. 2737g

Pianino czarne „Wolkenhauer”, tanio sprzedam. Adamski, Puszczykowo, ul. Marcinkowskiego 6. 2742g

Sprzedam obrączki ślubne, połokragie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2761g.

Linie sprzedam radio Siera z magnetofonem. Właściciel: Poznań - Rataje, Osiedle Jagiellońskie 114 m. 1. 2787g

Sprzedam futro nutrie, aparat fotograficzny. Tel. 555-88, godz. 17-19. 2820g

Filodendrony pnące 8-metrowe 1 lub 2, sprzedam. Rogoźno, tel. 28. 2851g

Kupię 2 ławy stolarskie oraz ściśki metalowe. Józef Pawłowski — Swarzędz, ul. Piotra Skargi 5. 2856g

Nowy kanapopotapczan, nowoczesny, goleniowski — sprzedam po cenie zakupu. Pl. Wolności 10 m. 13, godz. 16-18. 2881g

Sprzedam tunel foliowy, wymiar 6 X 24 m. Poznań, Ugory 93, w niedzielę w godz. 11-15. 2892g

Sprzedam tapczan 2-osobowy, amerykański 1-osobowy. Jakubowska, Siemiradzkiego 10 m. 4, po godz. 18. 2896g

Sprzedam lodówkę Polar 60, w bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2935g.

Sprzedam białą suknię ślubną, Kościelna 48 m. 4, po godz. 16. 2941g

Kożuch męski, nowy — sprzedam. Tel. 67-10-56, po godz. 16. 2994g

Przyjmę elektryka. Tel. 479-61. 2998g

Samochody

Sprzedam Fiat 1500, 72 rok lub zamienie na coś bi ewentualnie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5446g.

Sprzedam chłodnicę do Warszawy górnosawodowej, tel. 675-105. 4913g

Opony, detki używane wymiar 15-16 każda ilość kupię. Skupuję tylko 28 października. Poznań, ul. Górczyńska 11 (bocznia Głogowskiej). 3009g

Lokale

Pracujący, członek Spółdzielni Mieszkaniowej poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5352g.

Mieszkanie spółdzielcze M-3 Osiedle Hetmańskie — zamienie na 3 pokoje z kuchnią, kwaterekowe, parter, lub I piętro. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4258g.

Starszy, poszukuje pokoju, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2291g

Młode, bezdzietne małżeństwo, pracownicy nauki, członkowie SM, wynajmie mieszkanie, ewentualnie pokój z łazienką lub kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2308g.

Zamienie kawalerkę w nowym budownictwie Warszawy — Praga — na równorzędne w Kościelnej lub w Poznaniu. Informacje: Kościelna, Bernardyńska 14. 2414g

Kupię kawalerkę lub mieszkanie M-2, własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2424g.

Poszukuję garażu, najchętniej na Łazarzu. Ul. Rutkowskiego 43b m. 5. 2473g

Zamienie mieszkanie M-4 (53 m²), Osiedle Kopernika, 3-pokojowe — na równorzędne Winogrody lub ul. Sochaczewska. Marcinia, tel. 560-43, w godz. 6-14. 2480g

Dwie siostry poszukują pokoju jedno lub 2-osobowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2573g

Kupię w Poznaniu M-4 i M-5 własnościowe, w rozliczeniu może być dom jednorodzinny z ogrodem i zabudowaniami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2581g.

Kawaler, poszukuje pokoju, okolice „Telety”. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3146g.

Przyjmę pana na pokój. Madalińskiego 4 m. 6. 3166g

Zamienie mieszkanie kwaterekowe, 3-pokojowe z kuchnią i łazienką, Wilda — na 2 mieszkania: 2-pokojowe z kuchnią i 1-pokojowe z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3174g.

Mieszkanie 1-pokojowe, 44 m², c. o. — zamienie na podobne, najchętniej w Wągrowcu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3178g.

Kupię M-4 własnościowe, trzykondygnacyjne, do zmiany lokatorskie dwupokojowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3308g

Poszukuję pokoju z małą kuchnią, wynagrodzenie co miesiąc, parter — I piętro, stare budownictwo. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3219g.



OD 1. X. BR
NOWE KORZYSTNE
WARUNKI LOKAT
WALUT WYMIENNYCH
W BANKU PKO SA.

Wszystkie wpłaty krajowe i zagraniczne — bez dokumentowania tytułu i źródła pochodzenia walut przyjmowane są na rachunki walutowe „A” (z wyjątkiem zagranicznych emerytur i rent).

Podwyższa się oprocentowanie od wkładów płatnych na życzenie do 4 procent na 1/2 roku do 4,5 procent.

Wkłady terminowe na rok — 5 procent.

Wprowadza się nowe wkłady terminowe:

na 2 lata — oprocentowane 6 procent
na 3 lata — oprocentowane 7 procent.

Zapewniono szerokie możliwości dysponowania wkładami w kraju i za granicą.

Zwrot wkładu na każde życzenie.
Rachunki otwierają i prowadzi/dzą

ODDZIAŁY BANKU PKO SA

- Aleja Kościuski 59/61
90-514 ŁÓDŹ
- Zeylanda 6
60-808 POZNAŃ
- Olawska 2
50-123 WROCŁAW

oraz EKSPozyTURY

- Stary Rynek 20
85-105 BYDGOSZCZ
- Czerwonej Armii 32
75-511 KOSZALIN
- Mondrzyka 15
45-038 OPOLE
- Chopina 21
65-032 ZIELONA GÓRA.

Tam też można zasięgnąć szczegółowych informacji.
2342-K2

Różne

Kupię dom na wsi lub przy mieście, do 30 km od Poznania lub Gniezna. Osoba samotna sprzedająca dom, może nadal w nim mieszkać. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3095g.

Parcelkę małą przy Jeziorze Kierskim zaraz kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4244g.

Wille, względnie pół domu bliźniaczego na terenie Poznania spiesznie kupię. W rozliczeniu ewentualnie mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4605g.

Małżeństwo po studiach, poszukuje pustego pokoju. Płatne miesięcznie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3345g.

Zdjęcia ślubne itp. wykonywać Słusarczyk. Polecam również samochód do przewozu młodej pary Krzyżanski, tel. 467-16. 1418g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdrych. 1722g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Cieleska. 2324g

Poszukuję garażu, dzielnicę Łazarz — Grunwald. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3112g.

Komunikat

UWAGA!

ODBIORCY GAZU W MIEŚCIE KALISZU!

W związku z dostawą gazu o wyższej kaloryczności do miasta Kalisza — prosimy wszystkich korzystających z energii gazowej, o natychmiastowe zgłaszanie uwag o nieprawidłowościach spalania gazu w eksploatowanych obecnie aparatach gazowych — do Zakładu Gazowniczego w Kaliszu, ul. Majkowska 9, tel. 30-25, wewn. 21, w godzinach od 7 do 15, lub tel. 30-27 po godz. 15.
Dyrekcja Zakładu Gazowniczego
Kalisz 4876-K1

BOLESŁAW PAWLICKI

cyta delowice

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Słowackiego 38 m. 16. 5401g

† Dnia 25 października 1976 roku, zmarł nasz kochany ojciec, sp.

STANISŁAW WRÓBLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Częstochowska 7a. 2810-U3

† Dnia 26 października 1976 roku, zmarł przeżywszy lat 70, mój drogi mąż, prawdziwy przyjaciel i dobry ojciec, sp.

WŁADYSŁAW KACZMAREK

były pracownik PPER, jeniec obozu w Murnau.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku
żona z córką
ul. Raszyńska 37 m. 7,
dawniej Siemiradzkiego 2 m. 6. 2808-U3

CZESŁAW PALM

emeryt DOKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Mosina, ul. Kolejowa 3. 5363g

W dniu 26 października 1976 roku, zmarł nagle mój kochany mąż, ojciec, i dziadek, sp.

EDMUND WYSTRASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 bm. o godzinie 11.30, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

† Dnia 26 października zmarł nagle przeżywszy lat 51, mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

LESZEK STEFANIAK

Pogrzeb odbędzie się 30 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Bukowa 10 a m. 6. 2831-U3

† W dniu 26 października 1976 roku, zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 64, nasz najukochańszy ojciec, teść, brat i dziadek, sp.

HENRYK JANISZCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W smutku pogrążeni
synowie z rodziną
ul. Jackowskiego 27 m. 5. 2809-U3

FRANCISZEK WESTERSKI

Pogrzeb odbędzie się 29 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Marszałkowska 8 b m. 19. 2832-U3

Dnia 26 października 1976 roku, zmarł

HENRYK JANISZCZAK

mistrz instalatorstwa sanitarnego i ogrzewania długoletni zastępca członka Cechu, aktywny członek Zarządu Cechu, przewodniczący Sekcji Blacharzy i Instalatorów, odznaczony m. in. Złotą Honorową Odznaką Związku Izb Rzemieślniczych.

W Zmarłym tracimy oddanego całym sercem sprawie rzemiosła, serdecznego kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, tj. dnia 29. 10. br. o godz. 16.50, na cmentarzu na Górczynie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu. 2815-K3

† Dnia 26 października 1976 roku, zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, przeżywszy lat 79, mój najukochańszy mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, opatrzony Sakramentami św., sp.

ppor. SZCZEPAN MARCINIAK
powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13, na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji,
ul. Czerwonej Armii 25 m. 27. 5364g

JÓZEFA MANKIEWICZ

z domu Dobieżyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 16, na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Luboń 3, ul. Świerczewska 15. 5453g

Dnia 26 października 1976 roku, zasnął w Bogu przeżywszy 79 lat, nasza najdroższa mama, siostra, ciocia, teściowa i babcia, sp.

LUCJA HOFFMANN

z domu Paech

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14, na cmentarzu w Sierakowie.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Dnia 23 października 1976 roku, zmarła nagle przeżywszy lat 34, nasza najukochańsza nigdy niezapomniana żona, córka, mamusia, siostra, szwagierka, ciocia

BOŻENA BIAŁEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

† W dniu 26 października 1976 roku, zmarła przeżywszy lat 58, sp.

BRONISŁAWA SUCHAN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godzinie 11.10, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

ul. Kolejowa 12. 5452g

TEATR

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Dziadek do orzechów”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”.
NOWY — g. 19 „Zabawa jak nigdy”.

KALISZ

TEATR IM. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Korzenie”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Nie ma sprawy”.

W. CZARNKÓW: „Zadło”.
GNIEZNO Lech: „Dzień szarańczy”.
GOSTYN: „Szczęśliwi”.
GORA: „Trzęsienie ziemi”.
GRODZISK: „Niewierna żona”.
JAROCIN: „Ucieczka mr. Mc Kinleya”.

KALISZ Kosmos: „Wielka podróż Agaty Schweigert”.
Oaza: „Kie story”.
Stylowe: „Wybor ce lu”.
Syrena: „Kazimierz Wielki”.
KĘPNO: „Romans jakich wiele”.
KONIN Gornik: „Brunet wieczorową porą”.

KOSCIAN: „Afonya”.
KROTOSZYN: „Premia”.
LESZNO: „Nocne widma”.
Mała syrena: „Policjanci”.
NOWY TOMYSL: „Policjanci”.
Na tropie sokola: „Na tropie sokola”.

OSTRZESZÓW: „Szczęśliwi”.
PILA Iskra: „Ojciec chrzestny II”.

RAWICZ: „Nie ma sprawy”.

SŁUPCA: „Tak szalona, że może zabić”.

SYCÓW: „Niewierna żona”.

SZAMOTULY: „Smuga cienia”.

SREM Słonko: „Niespokojne morze”.

SRODA: „Przyjaciele Eddiego”.

TRZCIANKA: „Powrót tajemniczego blondyna”.

TUREK: „Syn”.

WALCZ: „Trzęsienie ziemi”.

WAGROWIEC: „Con amore”.

WIERUSZÓW: „Zadło”.

WRZESNIA: „Przypadki Gerarda”.

WSCHOWA: „Z podniesionym czołem”.

ZŁOTÓW: „Partyzanci Kowpaka”.

RADIO

PROGRAM I

8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 R. Debich zaprasza; 9.05 Dla kl. III i IV „Wilcze szczenię” — słuch.; 9.25 Rytm ludowe krajów bałkańskich; 10.08 Polska muz. baletowa; 10.30 „Listy do Delfiny” — Z. Krasniewski; 10.40 T. Góbbie gra tematy Ellingtona; 11.12 Muz. polska melodia; 11.30 Sześć dni w muz. antenie; 13.30 Zespół „Aura”; 13.15 Dom i my; 13.35 Spokojna z folklorem; 14.30 Zagadki muzyczne; 14.30 Śpiewamy i tańczymy — mag. PWM; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.30 Aktualn. kultur.; 16.35 Estrada przy jaźni; 16.55 Huta Katowice — mag. glos; 17.10 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muz. i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki — A. Kopy; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 Studium Naczenia Początkowego Matematyki; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Koncert życzeń; 22.20 Ork. Henry Manciniego; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Minirecital S. Borysa; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Kone. życzeń od rodzaków z zagranicy dla ich rodzin w kraju. WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II

7.45 Poranek z muzyką polską; 8.35 Sprawy codzienne; 8.35 — 14.25 przerwa konserwacyjna nadajnika 407 m — w tym czasie pr. II można odbierać na UKF 68.18 MHz; 9 Kompozytorzy wykonawcami swoich utworów; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Uczeń Amosa” (fragm. książki St. Hełsztyńskiego); 10.20 Chorałne sceny operowe; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VII „Kraj stu narodów”; 11.45 Od Tatru do Baltyku; 11.50 Poradnia Rodzina; 12.05 Terminarz muzyczny; 12.25 „Prawy pomocnik Graf, alkoholiczka” — opow.; 12.45 Fantazy myślowe w muzyce; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Muzyka; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Konc. z nagrań Ork. PR i TV; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Mel. z musicalu; 16.40 Mag. inform. 16.50 Radioexpress; 17 Dzw. wydanie miesięcznika „Jazz”; 17.20 Aud. literacka; 17.40 Radiolatarnia; 18 Z nagrań solistów zaproszonych do studia PR; 18.40 Wypocznik i tu rystyka; 19 „Stołeczne aktualności muzyczne”; 19.30 Medium nr 31, czyli mag. miłośników sztuki słuchowej; 20 Chansons Orlanda di Lasso śpiewa „Ensemble Polyphonique de France”; 20.25 Wiersze J. Kulki; 20.35 Wszystkie symfonie D. Szostakowicza; 21.50 Konc. z nagrań Chóru i Ork. PR i TV w Krakowie; 22.10 Książki, które na was czekają; 22.40 Najnowsza płyta W. Horowitza; 23 Muzyka; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory kompozytorów francuskich XX w. W. DOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III

8.05 Kiermasz niet wtyw. Juraton; 8.30 Co kto lubi; 9 „Sześć dni Kon dora”; 9.10 Podobno są podobni — Free i Bad Company; 9.30 Nasz rok 76-ty; 9.45 Paul Badura Skoda gra

W uniwersytetach dla rodziców

Wychowywania dzieci również trzeba się uczyć

Aby wykonywać nawet najprostsze czynności zawodowe, trzeba wykazać się umiejętnościami fachowymi. Do obsługi nowoczesnej maszyny dopuszcza się tylko pracowników kwalifikowanych, uprzednio zapoznanych z mechanizmem jej działania. Nowoczesne maszyny są kosztowne, nie można zezwolić na ich awarie. Skąd więc bierze się przekonanie, że wychowywać potrafi każdy, a metod wychowawczych nie trzeba się uczyć, że wystarczy instynkt macierzyński bądź ojcowski?

Kierowanie się instynktem przynosi raczej wątpliwe efekty, bowiem problemy wychowawcze wcale nie maleją. Mimo że spora grupa rodziców odpowiedzialnością za wychowanie ich dzieci obarcza szkołę (jak powiedział jeden z nauczycieli: „najchętniej to i na noc pozostawiali by uczniów w szkole”), to przecież decydujące znaczenie w procesie wychowawczym ma rodzina. W domu rodzinnym przygotowuje się młody człowiek na spotkanie

z życiem. Wydaje się, że rodzicielski autorytet najłatwiej zachować wobec malucha, konfliktowe sytuacje często reguluje klaps. Rozwojem osobowości dziecka niektórzy rodzice zaczynają się interesować (jeżeli w ogóle) dopiero wówczas, gdy zaczyna ono chodzić do szkoły. Tymczasem najnowsze badania socjologów i psychologów potwierdzają tezę, że podstawy osobowości człowieka najpełniej kształtują się w wieku przedszkolnym.

Rodzina jako podstawowej komórce społecznej przepowiadano już zmiernie. Mimo tych proroców ostała się i jest niczym nie zastąpiona instytucją. Wprawdzie jej model uległ zmianie. Praca matek na dwadzieścia lat temu zmieniła, włączyła liczne rozkłady, lekceważyła funkcje wychowawcze, rozluźniała jej więzy, pozbawiała dziecko domowej atmosfery. Szkoła przejmowała wiele funkcji wychowawczych i opiekuńczych, lecz nie zastąpiła rodziny. Potrzeba społeczna stała się poradnictwem dla rodziców z zakresu pedagogiki i psychologii. W trosce o prawidłowy rozwój intelektualny i emocjonalny powołano w szkołach pedagogów, do obowiązków których należy poznanie dziecka i jego środowiska. Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej — sojusznik szkoły — zabiega o podnoszenie ogólnej kultury pedagogicznej rodziców.

Podstawową formą pracy w tym zakresie jest Uniwersytet Powszechny dla Rodziców. W województwie poznańskim w ubiegłym roku szkolnym było 96 takich uniwersytetów; 66 spośród nich pracuje ponad 7 lat. Zajęcia odbywają się dwa razy w miesiącu, najczęściej w czasie szkolnych spotkań z rodzicami. Tematyka prelekcji dotyczy problemów związanych z wychowaniem dzieci, młodzieńczego dorastania społecznego, decyzji zawarcia małżeństwa oraz funkcjonowania rodziny w społeczeństwie socjalistycznym.

Uniwersytety działają w szkołach średnich, podstawowych i przedszkolach. Jak za powołania kuratorium poznańskie prelegenci TKKS będą stałymi gośćmi wszystkich połączonych przedszkoli. W ostatnim okresie działalności uniwersytetów trafiono do gminnych szkół zbiorczych, klubów wiejskich, ośrodków kultury. W Poznaniu, w bieżącym miesiącu Uniwersytet dla Rodziców utworzono w Technikum dla Przetwarzających Robotników. Jego uczestnikami są słuchacze oraz ich żony. Zajęcia w ramach tego uniwersytetu stwarzają możliwość pełniejszej integracji rodziców, ich kontaktów ze szkołą oraz innymi instytucjami i placówkami wychowawczymi.

(np. Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa Winogrady, doceniając wartości pedagogiczne uniwersytetów finansuje ich realizację).

Uniwersytety dla Rodziców zdobywają coraz liczniejsze audytoria. Na ogół rodzice, gdy raz posłuchają wykładu, na następne przychodzą systematycznie. Największą popularnością cieszy się problematyka dotycząca rozwoju dziecka, jego zainteresowań, trudności wychowawczych, wychowania moralnego, estetycznego, potrzeby przygody itp. Z zajęć korzystają rodzice o różnym stopniu wykształcenia. Okazuje się, że wychowanie należy się uczyć, tak jak każdej innej gałęzi wiedzy i że jest to nauka obowiązkowa w imię dobra własnego dziecka. By mu pomóc w rozważaniu i poszukiwaniu poglądu na życie, ułatwić kształtowanie naukowego poglądu na świat, socjalistycznego patriotyzmu i internacjonalizmu.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Kaliskie

Wakacyjne hufce pracy zdały egzamin

Udane było tegoroczne lato dla kaliskich Ochockich Hufców Pracy. Na terenie całego województwa działały 44 Szkolne Komendy OHP. Organizowały one brygady robocze, a następnie kierowały młodzież szkolną do zakładów pracy, na budowy oraz na pola gospodarstw rolnych, które podpisały z Zarządem Wojewódzkim ZSMP umowy o zatrudnienie 2000 młodzieży, głównie z techników i szkół zawodowych pracowało podczas wakacji niemal we wszystkich resortach gospodarki na terenie całego regionu kaliskiego.

Niedawno podsumowano tegoroczną akcję „Lato-OHP-76” i okazało się, że przyniosła ona wiele korzyści materialnych i wychowawczych, a zarówno młodzież szkolna jak i dyrekcje zakładów pracy są zdania, że należałoby rozszerzyć w przyszłym roku tę pozytywną akcję. W wielu przypadkach młodzi pomogli utrzymać w soku rytm pracy w gorącym sezonie urlopowym, a rolnikom w porę zbierać plony. Uzyskane zarobki — średnio prawie 2000 zł za trzy tygodniową pracę — były też solidnym „zastrzykiem” dla skromnego budżetu uczniów szkolnych.

Organizatorzy hufców oraz zakłady zatrudniające w wakacje junaków potrafili też na ogół zapewnić im atrakcyjny wypoczynek po pracy. Organizowano zbiorowe wycieczki do kina, wycieczki do ośrodków wypoczynkowych i sąsiednich miejscowości, a także imprezy rozrywkowe, wieczory taneczne w przyzakładowych klubach i świetlicach. O potrzebie kontynuowania akcji w następnych latach i upowszechniania jej świadczą już teraz nadsyłane i zgłaszane przez zakłady pracy propozycje zatrudnienia młodzieży w kolejne wakacje.

Oprócz wakacyjnych Ochockich Hufców Pracy w 32 zakładach województwa kaliskiego pracowała również młodzież w ramach akcji „Wakacje za własne zarobione pieniądze”. Od czerwca do września br. ponad tysiąc osób przepracowało 73 000 roboczogodzin, głównie w takich zakładach jak: Kaliska Chłodnia Składowa, „Rutonex”, Jarocińskie Fabryki Mebli oraz w Ostrowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego i tamtejszych Zakładach Jajczarsko-Drobiażarskich. Średnie zarobki kształtowały się tam w granicach 2500 zł miesięcznie. Z pewnością w roku przyszłym zakłady te również będą chciały zatrudnić młodzież szkolną i studentów na czas wakacji.

Podczas lata prowadzono również różnego rodzaju kursy, współzawodnictwo pracy między brygadami oraz współzawodnictwo o tytuł najlepszej Szkolnej Komendy OHP z Zespołu Szkół Zawodowych w Pleszewie, otrzymali puchar przechodni WK OHP FSZMP w Kaliszu. Warto dodać, że z tej tylko jednej szkoły zgłosiło się 400 uczniów do pracy w ubiegłorocznych hufcach, co stanowi 86 procent kształcącej się tam młodzieży. (par)



Nad listami czytelników

Weto w sprawie nadjeziornej promenady

Nieczytelnie podpisani mieszkańcy Rogoźna, zwąwszy się „starymi rogożniakami”, zwrócili się do „Głosu” w sprawie, która zapewne nie tylko w tym mieście może wywołać kontrowersyjne odczucia. Chodzi mianowicie — mówiąc ogólnie — o modernizację i przeistaczanie pewnych rejonów oraz nadawanie im nowego wyglądu.

U jednych mieszkańców unowocześnianie miasta wzbudza zastrzeżenia, bo w nowej szacie brakuje niekiedy dawnego kolorytu i atmosfery, starych zakątków. Inni, do których przede wszystkim należy młodsza generacja, są zdania, że najwyższy czas na modernizację i kierowanie się realizmem oraz bieżącymi potrzebami i wymogami urbanizacyjnymi. Wracając do listu z Rogoźna,

przytoczmy uwagi jego autorów: mają oni za złe władzom miejsko-gminnym m. m. wycięcie drzew przy niektórych ulicach (uzasadnienie tego posunięcia ze strony władz: było to konieczne dla poszerzenia bardzo wąskich jezdni przelotowych dróg).

Główną jednak „kością niezgody” jest opracowany i — zgodnie z przepisami — wyłożony do społecznego wglądu plan przestrzennego zagospodarowania rejonu miasta nad jeziorem. Przewiduje on utworzenie nadbrzeżnego pasa, szerokości co najmniej 30-metrowej, ogólnie dostępnego dla mieszkańców, jako terenu spacerowo-wypoczynkowego. Trudno się dziwić, że przeciw temu gorąco protestują niektórzy z osób, posiadających parcele, dochodzące do jeziora. Zdaniem rogożniaków władz, przysyłany do redakcji „Głosu” list stanowi jedną z form protestu właścicieli, których ogrody mają być uszczuplone o ten pas, przewidziany na nadbrzeżną promenadę.

Wniezione przez mieszkańców uwagi spowodowały, że Wojewoda Piłski polecił odstąpić od przeznaczenia terenów zaplecza ul. Wielko-Poznańskiej na lokalizację budownictwa jednorodzinne go i przeznaczyć na ten cel inny teren. Bulwar natomiast, w oparciu o wytyczne wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Pile, stanie się chyba w niedalekiej przyszłości miejscem spacerów i rekreacji. Zamierzenie to będzie wykonane siłami społecznymi — pierwsze prace w ramach czynów podjęli już pracownicy Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet-Rofama”.

Ponadto, jak poinformował nas

sekretarz Urzędu Miejskiego w Rogoźnie, został także opracowany projekt zagospodarowania przeciwnieległego brzegu jeziora. Powstanie tam ogólnodostępna plaża, ośrodki kolonijny i campingowy oraz dalszy ciąg bulwaru. Jeszcze w bieżącym roku ma powstać njeście wody dla wodociągów, których położona dotąd sieć (od 1974 r.) liczy już 10 km. Budowa kanalizacji natomiast oraz oczyszczalni ścieków przewidywana jest do realizacji na 1978 r.

Omawiany tu list z Rogoźna nie przyniósł natomiast pożądanego przez jego autorów wyniku. Rozumiemy, że niełatwo pogodzić się z uszczupleniem ogrodu o nadbrzeże, ale trzeba też uznać wyższość społecznej racji: z tego nadbrzeża (oby zostało ono tak pięknie zagospodarowane i wykorzystane dla potrzeb ludności, jak np. nadbrzeże jeziora w Wągrowcu) powstanie dostępna dla wszystkich mieszkańców promenada i teren rekreacyjny. Z takim zaś celem jednostki — w imię dobra ogólnego — muszą się pogodzić. (zk)

Losowanie samochodów

W dniach 28 i 29 bm. w gmachu Izby Rzemieślniczej przy ul. Marchlewskiego 108/112, odbędzie się losowanie premii oszczędnościowych w postaci samochodów osobowych dla książek z województw: gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, poznańskiego i zielonogórskiego. Przedmiotem losowań będą samochody osobowe: „Skoda” S-100 S standard, „Zaporożec”, „Trabant” Limuzyna S, „Fiat” 126 p. (na)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.

LESZNO: Tomasz Tałarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Staszica 1, tel. 29-12.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR — Uprawa roślin — I. 5 „Powstawanie i kształtowanie się gleb”; 6.35 — TTR — Hodowla zwierząt — I. 7

PROGRAM IV

* 6.45 Radioexpress; 7 Muzyka poranna; 7.45 Audycja dla młodzieży